

PROTOKÓŁ NR XXIX/08
z XXVI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI

(02.07.2008 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10¹⁵ – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – serdecznie witam przybyłego na dzisiejszą sesję posła Grzegorza Dolniaka, witam wszystkich zaproszonych gości, witam Pana Komendanta, witam serdecznie Zarząd Województwa Śląskiego oraz radnych Sejmiku.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Jacek Świerkocki,
- 2) radny Tomasz Wrona.

- **radny Tomasz Wrona** – na 48 radnych 36 obecnych, 12 nieobecnych.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady są prawomocne !

Radni nieobecni (według listy): Ludgarda Buzek, Mariusz Kleszczewski, Wiesław Maras, Henryk Moskwa, Marek Parkitny, Leszek Piotrowski, Martyna Starc, Krzysztof Ślaski, Bogusław Śmigielski.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXIV sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji o ogłoszeniu roku 2009 *Rokiem Wojciecha Korfanteo* (**druk III/426**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/420**).

7. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia 1.220.000 akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka SA w Chorzowie (**druk III/421**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2008 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (**druk III/419**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację przebudowy drogi powiatowej 1059 S w miejscowości Kościelec (**druk III/415**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Częstochowa na realizację przebudowy drogi powiatowej – ulica 7 Kamienic w Częstochowie (**druk III/416**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Rybnik na wykonanie dokumentacji dla IV odcinka Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna od węzła DK 78 w Rybniku do węzła DK 81 w Żorach (**druk III/417**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Sosnowiec na realizację budowy drogi łączącej ulicę 11 Listopada z drogą krajową S-1 (**druk III/418**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zawarcia długoterminowej umowy na zakup usług telekomunikacyjnych telefonii komórkowej dla Urzędu Marszałkowskiego (**druk III/422**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/12/24/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 sierpnia 2007 roku (**druk III/423**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego w radach społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (**druk III/424**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (**druk III/425**).
17. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
18. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w dniach 27, 30 czerwca oraz 1 lipca Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie: upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na lata 2009-2019 na wynajem pomieszczeń biurowych położonych w Katowicach przy ulicy Powstańców 17 (druk III/427), wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004, obowiązującego w latach 2005-2006, przedłużonego

na lata 2007-2008 – tabel finansowych na rok 2008 (druk III/428), zmiany uchwały własnej Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku (druk III/429). Uchwały te, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa, mogą zostać umieszczone w porządku obrad po uzyskaniu bezwzględnej większości głosów. Czy są inne propozycje zmian porządku obrad ? Nie widzę !

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na lata 2009-2019 na wynajem pomieszczeń biurowych położonych w Katowicach przy ulicy Powstańców 17 (druk III/427):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004, obowiązującego w latach 2005-2006, przedłużonego na lata 2007-2008 – tabel finansowych na rok 2008 (druk III/428):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku (druk III/429):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołu z XXIV sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.*

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Wojciecha Korfanteo (**druk III/426**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/420**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia 1.220.000 akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka SA w Chorzowie (**druk III/421**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2008 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (**druk III/419**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację przebudowy drogi powiatowej 1059 S w miejscowości Kościelec (**druk III/415**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Częstochowa na realizację przebudowy drogi powiatowej – ulica 7 Kamienic w Częstochowie (**druk III/416**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Rybnik na wykonanie dokumentacji dla IV odcinka Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyzna od węzła DK 78 w Rybniku do węzła DK 81 w Żorach (**druk III/417**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Sosnowiec na realizację budowy drogi łączącej ulicę 11 Listopada z drogą krajową S-1 (**druk III/418**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zawarcia długoterminowej umowy na zakup usług telekomunikacyjnych telefonii komórkowej dla Urzędu Marszałkowskiego (**druk III/422**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/12/24/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 sierpnia 2007 roku (**druk III/423**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego w radach społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (**druk III/424**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (**druk III/425**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na lata 2009-2019 na wynajem pomieszczeń biurowych położonych w Katowicach przy ulicy Powstańców 17 (**druk III/427**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok

2004, - obowiązującego w latach 2005-2006, przedłużonego na lata 2007-2008 – tabel finansowych na rok 2008 (**druk III/428**).

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku (**druk III/429**).

20. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.

21. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołu z XXIV sesji Sejmiku Województwa Śląskiego:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	2

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Wicemarszałek Marian Ormaniec [stanowi załącznik do protokołu].

- **radny Jacek Świetlicki** – chciałem zabrać głos w sprawie związanej z budową boisk piłkarskich dla młodzieży. Mamy dzisiaj podjąć uchwałę, która wykreśla jedną z gmin, która do tego projektu przystąpiła – chodzi o gminę Krzepice i na jej miejsce zgłasza się inna gmina. Chcę odnieść się do tej sprawy w szerszym kontekście, mianowicie dochodzą takie sygnały – to są doniesienia medialne, ale również opieram się na rozmowach z samorządowcami z mojego regionu – jest z tym pewien kłopot. Okazuje się, że jest z tym pewien kłopot, tzn. z jednej strony problemem podstawowym jest w tej chwili to, że chyba nie do końca poprawnie oszacowano koszt budowy tych boisk – zakładano, że to będzie około 1 mln - okazuje się, że w naszym regionie to będzie co najmniej dwa razy tyle, w związku z czym te gminy, które weszły w ten program po prostu będą miały kłopot ze zrealizowaniem tych inwestycji w ramach założonych przez siebie wcześniej budżetów, a drugi problem, który sygnalizują samorządowcy to jest taki, że procedury, które zostały uruchomione powodują obiektywnie rzecz biorąc pewne opóźnienia przy realizacji i może się okazać, że jeśli nie nastąpi zmiana tych zasad ze strony rządu, to może być kłopot z uzyskaniem tych realnych dotacji przez gminy, które zostały obiecane. Ja w związku z tym zwracam się do Zarządu żeby podjąć pewne działania żeby w imieniu samorządów

zasygnalizować rządowi ten problem, że zaczyna się kłopot z realizacją tego myślenia, że bardzo ciekawego i ważnego programu i może się okazać, że po raz kolejny wyleje się dziecko z kąpielą. Uważam, że Zarząd Województwa Śląskiego ma obowiązek żeby się temu tematowi przyjrzeć. Z całą pewnością Zarząd ma więcej możliwości kontaktów z samorządowcami i odbierania tych sygnałów, które mnie osobiście niepokoją jako radnego i również jest w obowiązku, moim zdaniem, do przekazywania tego typu postulatów i wywierania pewnego nacisku na stronę rządową żeby to usprawnić i żeby te zasady były bardziej korzystne i żeby one doprowadziły do pozytywnego finału, czyli do wybudowania tych boisk, zarówno w najbliższym czasie, jak i potem w kolejnych latach, w których się będzie proponowało tego typu inicjatywy. I to jest mój postulat do Zarządu Województwa Śląskiego.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Co prawda to nie powinno być w tym punkcie, także prosiłbym żebyśmy się skoncentrowali nad innym, bo to jest „Orlik 2012”, mamy ten punkt w porządku, wówczas ewentualnie do tematu można powrócić. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze w sprawie sprawozdania zabrać głos ? ... Jeśli nie, to przechodzimy do następnego punktu.

5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Wojciecha Korfańtego (druk III/426):

- **radny Witold Naturski** – chciałbym przede wszystkim pogratulować pomysłu, dlatego, że ktokolwiek wymyślił to, żeby następny rok był rokiem Wojciecha Korfańtego w całej Polsce, miał dobry pomysł, natomiast w tym samym punkcie chciałbym prosić o natychmiastowe odstąpienie od realizowania tego pomysłu w ten sposób. Rok 2009 zaczyna się za pół roku, przypomnę dla porównania, że *Rok Chopinowski* – 2010, jest przygotowywany przez całą instytucję od jakiegoś już czasu. Poza tym w tekście rezolucji widzę podstawową sprzeczność. W pierwszym akapicie to Sejmik postanawia ogłosić rok 2009 *Rokiem Wojciecha Korfańtego*, w ostatnim akapicie Sejmik zwraca się do Sejmu i Senatu, aby ogłosiły ten rok. W związku z tym ja pytam kogoś, kto redagował ten tekst czy Sejmik ma ogłosić ten rok tylko na terenie województwa śląskiego, czy też Sejmik ma najpierw postawić przed faktem dokonanym Sejm i Senat, niejako starając się wywierać presję. To jest już błąd jak mniemam redakcyjny, natomiast wracając do kwestii organizacyjnych, nie wiemy kto miałby być, jak instytucja miałaby być organizatorem, nie wiemy jakie wydarzenia miałyby towarzyszyć temu rokowi przez całe 365 dni, bo wiadomo, że te wydarzenia musiałyby być równo rozłożone. Poza tym jest to na razie tylko i wyłącznie inicjatywa Województwa Śląskiego, które – co nie jest tajemnicą – przy

obecnym układzie koalicyjnym nie jest ulubieńcem Warszawy. A ja mam taką propozycję, aby Pan Przewodniczący upoważniony przez Sejmik zwrócił się również do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, bo w końcu Korfanty im wygrał powstanie, jedyne powstanie, które w historii Polski zakończyło się sukcesem i żeby np. Śląsk i Wielkopolska wspólnie zaczęły lobować, żeby któreś z następnych lat, ale nie 2009 stał się rokiem Wojciecha Korfantego. Ja wiem, że trzeba znaleźć pretekst, że to musi być jakaś rocznica, natomiast potrzebujemy kilku lat w przód żeby przekonać Sejm i Senat, po drugie Ministerstwo Kultury i co za tym idzie cały rząd, a po trzecie, żeby przygotować spójny i ciekawy program obchodów, tak, żeby nie było znowu w ten sposób, że dobry pomysł spali na panewce.

- **radny Krzysztof Stachowicz** – wypada mi wzmocnić sygnał kolegi radnego Naturskiego i odwołać się troszeczkę do rozsądku z jednej strony, a z drugiej zwrócić uwagę na parę elementów, które jakże szkoda, że wnioskodawcy, że kolega radny Wolak z ideą, zresztą zacną, nie skonsultował z kolegami z pozostałych klubów, bo myślę, że wtedy moglibyśmy uzupełnić ten wniosek i ten pomysł o wiedzę każdego z nas. Na kilka elementów chciałbym zwrócić uwagę – jako klub PO popieramy oczywiście zacną ideę obchodów rocznicy śmierci, być może urodzin Wojciecha Korfantego – i tu też chciałem zwrócić uwagę – po pierwsze zwrócić Państwo uwagę, że Wojciech Korfanty zmarł 17 sierpnia '39 – gdybyśmy obchodzili w tym terminie to wypadłoby na termin wakacyjny. Oczywiście obchody można prowadzić przez cały rok, od stycznia do grudnia, czy też rozpoczynając od daty śmierci kończąc w grudniu. Różnie ! Nie wiemy tego, to nie jest opisane, nie wiemy co miał wnioskodawca na myśli, ale można zastanowić się również czy nie obchodzić urodzin Wojciecha Korfantego, które przypadają na dzień 20 kwietnia. Po drugie nawiążę do słów przedmówcy, że *Rok Chopinowski 2010* był przygotowywany z dużym wyprzedzeniem i na moją wiedzę, rok 2009 ma być rokiem *Demokracji Polskiej i Senatu Polskiego*, czyli możemy domniemywać, że ta data już jest zajęta, a rok 2010 jest zajęty na *Rok Chopinowski*. To są kolejne informacje, na które myślę należy zwrócić uwagę. Myślę, że należałoby zakończyć to jakimś wnioskiem – może dobrze byłoby podjąć uchwałę okolicznościową, upamiętniającą postać wielkiego męża stanu i wybitnego Górnoszlązaka jakim jest Wojciech Korfanty ustanawiając dzień 20 kwietnia 2009 roku, rokiem Wojciecha Korfantego(?), ale w województwie śląskim, a nie w całym kraju, bo nie do końca mamy terminy, w których możemy zafunkcjonować. Ponadto takie elementy organizacyjne, co ma temu wydarzeniu towarzyszyć. Myślę, że można by zwołać nadzwyczajną sesję poświęconą dziejom najnowszym Górnego Śląska, historii Sejmu Śląskiego i jego najwybitniejszym postaciom. Można rozesłać informacje, listy intencyjne do placówek oświatowych, edukacyjnych, kulturalnych na terenie województwa z propozycją włączenia

się w obchody. Uzasadnionym jest również to, że Wojciech Korfanty zasłużył się również Wielkopolsce i można również zaprosić do tych obchodów kolegów z województwa sąsiedniego. Te wszystkie elementy wydają się uzasadnione i rozsądne do tego żeby się zastanowić i żebyśmy się troszeczkę nie ośmieszyli, żebyśmy nie uchwalali uchwały dla uchwały, że ta uchwała Sejmu Śląskiego nie była tylko hasłem, które jest tutaj puszczone na sali i nic z niego nie wynika, ponieważ najbliższe dwa lata są zajęte, a my sobie tylko pogadamy. Możemy zrobić naprawdę porządną rocznicę, ale tutaj w województwie i dla nas, dla Ślązaków i to może być dobrze zrobione. Ponadto trzeba przygotować również całą inżynierię finansową, zapisy budżetowe, na to też pragnę zwrócić uwagę. Podsumowując, klub radnych PO popiera ideę, natomiast zwracamy się o rozsądek i o przemyślenie jeszcze przez wnioskodawcę czy niedobrze byłoby zmienić treść tej uchwały i zastanowić się nad tym aby to był rok Wojciecha Korfantego obchodzony bardzo intensywnie, ale w województwie śląskim.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – chciałem się krótko odnieść do dwóch poprzednich wypowiedzi, ponieważ kolega Naturski nie zna faktów, które dotyczyły wprowadzenia tego projektu na poprzedniej sesji, a fakty myślę uśmierzają wszystkie wątpliwości kolegi, natomiast kolega Stachowicz, myślę, że o pewnych faktach z kolei zapomniał. Fakty były takie, że podjęliśmy decyzję jako Sejmik, podjęliśmy ją przez aklamację, która powołała zespół redakcyjny, ponadpartyjny, który poprawił ten tekst tak, żeby wszystkie kluby mogły się z tym identyfikować. Po drugie podjęliśmy jako Sejmik decyzję, poprzez też aklamację, że wszyscy się zgadzamy, że musimy ta uchwałę przegłosować i zrobimy to na początku następnej sesji. I rozpoczynając dyskusję na temat *Roku Korfantego*, oczywiście zdając sobie sprawę z wagi argumentu, że rok 2010 będzie *Rokiem Chopinowskim*, ale wychodząc od tej dyskusji, wychodzimy od faktu i od ustaleń, które wszyscy razem poczyniliśmy i w związku z tym proszę, poprzez szacunek do tej wysokiej izby, poprzez szacunek do wszystkich nas, do uzgodnień, które wydawałoby się nie będą budzić wątpliwości, żeby tą uchwałę przegłosować jednak dzisiaj w takiej formie jak została zaakceptowana przez przedstawicieli wszystkich klubów. Równocześnie zwracam uwagę, bo tutaj szereg wątpliwości wysunął kolega Naturski – odpowiedź na te wątpliwości sprowadza się do jednej kwestii, mianowicie zapisano w projekcie uchwały, że wykonanie uchwały powierza się Zarządowi i jest oczywiste przy intencyjnych uchwałach, jeśli takie zostaną przez Sejmik uchwalone, to szczegółowe rozwiązania, czy konsekwencje wynikające z tej uchwały Zarząd jest zobowiązany żeby poczynić.

- **radny Czesław Sobierajski** – Pan Marszałek Spyra wyręczył mnie z pewnych odpowiedzi, albo sprostowań. Szanowni Państwo ! Na tej sali kilkadziesiąt lat

temu Wojciech Korfanty zasiadał w tych ławach. Jestem przekonany, że nie tylko patrzy na nas z Sejmu Śląskiego, ale również patrzy jego duch tutaj i co on pomyśli sobie o nas ? Jakich argumentów używamy ? On wszystko to przeżył, on przeżył jeszcze więcej, on przeżył sąd, również marszałkowski, przeżył Brześć i to w obronie demokracji. Jak Pan Radny Stachowicz podaje, że rok demokracji będzie obchodzony, to nie ma wspanialszego patrona tego roku jak właśnie Wojciech Korfanty, który za demokrację właśnie siedział w więzieniu. Rozwiązano Sejm Śląski po to tylko żeby go aresztować i poszedł siedzieć. Wybrany został, siedząc w więzieniu, znakomitą większością i wrócił tu w obronie demokracji, a więc ostatni argument, odwrotnie ! Winniśmy dążyć za wszelką cenę żeby przekonać Sejm i Senat, że lepszego patrona demokracji nie ma jak Wojciech Korfanty. Nowoczesny polityk ! Na wskroś nowoczesny ! Wybiegał myślą daleko do przodu. Gdyby dzisiaj, tutaj, zamiast mnie niegodnego mógł mówić, to by Państwu przedstawił jak ma wyglądać Śląsk i Polska dzisiaj. Gdyby został premierem to by to wcielił w Życie i żyjemy w innym świecie, normalnym świecie. Przecież po uchwaleniu uchwały powołuje się komitet obchodów – ja sobie wyobrażam, że będą wszyscy radni w tym komitecie. Nie tylko radni – wszyscy ! Od tego momentu *godzina zero* się rozpoczyna. Szanowni Państwo ! Żeby nie być gołosłownym – każdy coś robił dla Korfantego dziedzictwa. W 2001 roku byłem współtwórcą konkursu lewackiego dla młodzieży szkół średnich – tu na tej sali. Ta sala była pełna, laureaci otrzymali nagrody, wspaniałe prace ! To jest jedna z nich – będę chciał wydać w końcu jako książkę. Każdy coś robił, ale to trzeba wreszcie połączyć w całość, nadać rangę ... Szanowni Państwo ! Nie ma nie tylko śląskiego, ja zaryzykuję, że nie ma większego polityka polskiego od Wojciecha Korfantego właśnie. Problem Polski międzywojennej był taki, że nie mogła pomieścić dwóch największych: Piłsudskiego i Korfantego, bo jak desygnowano Korfantego na premiera i to prawie jednomyślnie, to Naczelnik z powodów osobistych prawdopodobnie, gdyż m.in. zawdzięczał Korfantemu uwolnienie z Magdeburga – on był posłem w niemieckim parlamencie, gdzie mówił po polsku jako Polak i żądał Śląska dla Polski. Mogę przytaczać wiele innych argumentów, ale nie ma sensu o tym mówić. Proszę bardzo, abyście Państwo odłożyli wszelkie animozje, czy ten wystąpił, czy wystąpi jeszcze z wnioskiem – to jest dziesiątorzędna sprawa ! Interes Śląska, racja stanu Śląska jest taka, żeby zarazić tym Polskę również ! Bardzo cenny pomysł: Wielkopolska – jak się uda. On przecież został wybrany do landtagu pruskiego właśnie z Wielkopolski. Został komisarzem ds. wojskowych i politycznych właśnie z Wielkopolski. Oczywiście, że tak ! Ale co mamy zrobić ? Wysyłamy przed uchwałą do Wielkopolski: *zróbcie coś, bo my też chcemy* ! Absurd zupełny ! Uchwalamy uchwałę, wysyłamy, róbcie dalej ! Oczywiście, że tak ! I zrobimy to natychmiast i wtedy wzmocnimy naszą sprawę i myślę, że Sejm i Senat

będzie miał sytuację trudną żeby powiedzieć: nie ! Można powiedzieć więcej ! Instytut Korfantego – ciągnie się już tyle lat. Być może *Rok Korfantego* i te rzeczy popchnie do przodu i znacznie więcej. Reasumując: ten zespół, który był wspomniany po to był powołany żeby nie było żadnych niedomówień. Napisałem w uzasadnieniu tak długo, bo wyszedłem z założenia, że o Wojciechu Korfantym mówią dużo ci, co go nie znają, kontestują choć nie czytali nic, bo Korfanty na samo słowo już spina, a pytam o co chodzi i już nie wie. Dlatego chciałem w uzasadnieniu napisać coś więcej, żeby my i ci, co wezmą do ręki od razu coś przeczytali i zachęcili się do czytania dalej. Mogłem napisać krótko, trzy zdania i byłoby uchwalone. Myśmy ten zespół powołali po to, żeby wyeliminować ... przecież tam nie ma żadnej polityki ! My chcemy uhonorować największego Ślązaka i Polaka niemalże tu w tej sali, gdzie on był, on tu jest ! Gdy patrzę na [popiersia] to aż się prosi dlaczego nie ma Korfantego na tej sali ? Bardzo namawiam Państwa ... te wszystkie dywagacje rok zajęty czymś tam, za rok kimś tam i jeszcze czymś. Jest to absurdem, nie ma sensu ! Korfanty przeżył znacznie więcej ! ostatecznie, umierając zwrócił się do ludu śląskiego, aby był wierny wartościom i Polsce, a więc bądźmy wierni wartościom i spójrzmy na ten problem w ten sposób i wtedy zobaczymy, że Korfanty nie dzieli, wręcz przeciwnie, łączy ! I niech on nas połączy dzisiaj w tej uchwale i dajmy ją Sejmikowi Wielkopolskiemu i Sejmowi, a najpierw oczywiście u siebie, bo tu jesteśmy gospodarzami.

- **radny Adam Wolak** – po tej wspaniałej mowie kolegi Sobierajskiego, jest pewnie dla wszystkich Państwa jasne, że to kolega Sobierajski jest inicjatorem i pomysłodawcą tego szczytnego projektu – nie ja, tak jak twierdził radny Stachowicz. W słowach Pana Naturskiego znalazłem bardzo ciekawe zdanie, że argumentem przeciw jest podobno nie lubiana w Warszawie koalicja rządząca na Śląsku ! Rany boskie ! Ta było powiedziane ... na odwrót ? To znaczy co ? Ta w Warszawie nie lubi tej na Śląsku, czy ta na Śląsku nie lubi tej w Warszawie ? Jakby to nie było, to jest to po prostu absurdalne ! ... Z której strony na to nie patrzeć, jakby to zdanie nie wywracać, to jest to absurd zupełny i pada to jako argument. Następny argument, który podniósł Radny Stachowicz, to było: *byśmy się troszeczkę nie ośmieszali*. Otóż my się bardzo ośmieszamy ! Jeżeli porównamy dwie mowy: Pana Stachowicza i Pana Sobierajskiego, to naprawdę bardzo się ośmieszamy. To każdy słyszał. Jeśli chodzi o organizację, czy Państwo mieli jakieś opory z terminarzami – słusznie zauważył Marszałek, to jest rola Zarządu, żeby to zorganizować, rolą Sejmiku jest wyrazić wolę – czy mieliście Państwo podobne wątpliwości, kiedy w wielkim pośpiechu organizowaliście Śląskie Centrum Przedsiębiorczości, z czysto politycznych powodów, po to, by dzielić wielomiliardowe kwoty z dotacji przy pomocy czegoś, co nie istniało,

przy pomocy narzędzia, które nie istniało i które dopiero powstaje. Minęło ponad pół roku. Były w tedy jakieś wątpliwości ? Nie przypominam sobie.

- **radny Witold Naturski** – odnosząc się do laudacji Pana Radnego Sobierajskiego chciałbym, powiedzieć, że – tak, jak zacząłem moje poprzednie wystąpienie – uważam, że osoba Wojciecha Korfantego jest osobą jak najbardziej godną takiej inicjatywy i teraz, kiedy już wiem, że jest to inicjatywa Pana Radnego Sobierajskiego, chcę mu szczerze po raz kolejny pogratulować, ponieważ w poprzednim wystąpieniu uczyniłem to bezosobowo. Ale tym bardziej pragnę podkreślić, że jeśli rok ma być *Rokiem Wojciecha Korfantego*, to znaczy, że przynajmniej raz w miesiącu powinno odbywać się na terenie Polski, nie tylko województwa śląskiego, gdzie Wojciech Korfanty jest stosunkowo dobrze znany, jakieś ważne, ciekawe wydarzenie, które wymaga uprzedniego przygotowania, finansowania i logistyki. Dobrze wiemy, że wydarzenia choćby średniej wielkości czasem przygotowuje się na rok wstecz. Ja doceniam optymizm Pana Marszałka Spyry, że skoro my zobowiązemy Zarząd, to jest obowiązkiem Zarządu dochować tych terminów, ale wybaczenie Państwu, nie wierzę żeby przez pół roku jakie nam zostało Zarząd Województwa Śląskiego był w stanie działać na płaszczyźnie politycznej, czyli przekonać Sejm i Senat i rząd, organizacyjnej, czyli zorganizować w całej Polsce przedsięwzięcia, których Korfanty jest godny, a jednocześnie jeszcze zapewnić im finansowanie, czyli zebrać na to środki. W 1992 roku jako uczeń I klasy liceum odbierałem nagrodę w konkursie literackim: *Korfanty dziś* – mówił o takim wydarzeniu Pan Sobierajski, dlatego mi się to przypomniało, dlatego podkreślam po raz kolejny, że Wojciech Korfanty nie jest istotą tego sporu, dlatego laudacje nie są w tej chwili na miejscu, ponieważ tu nikogo nie trzeba do niczego przekonywać. Istotą tego sporu jest tak przyziemna rzecz jak czas, logistyka, środki finansowe, a przede wszystkim przekonanie Sejmu i Senatu. I to, co powiedział Pan Radny Wolak, że wszystko jedno, w którą stronę – nie wszystko jedno ! Ja powiedziałem, a w każdym razie chciałem – jeśli jestem źle zrozumiany to przepraszam – że obecna koalicja rządowa nie lubi Śląska, ogólnie Śląska. Dowodem na to jest: news z wczoraj – lista 95 projektów o skróconej ścieżce o blisko 3 miesiące i być może o dodatkowym finansowaniu dotyczącym EURO – projektów ze Śląska 5. Po drugie: Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* – czyli wyraziciel istoty tego Śląska, który miał być zespołem narodowym – obiecał to jeszcze Minister Ujazdowski – Minister Zdrojewski z Wrocławia pierwsze co zrobił, to wycofał się z tej obietnicy. Czy to nie są wystarczające powody żeby mieć światełko alarmowe, że jeżeli w tej chwili wejdziemy z Korfanty, to go po prostu *spalimy* i to będzie nasza wina.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja powiem szczerze, że jestem zdumiony tą dyskusją, bo wydawało mi się, że to będzie punkt, który przejdzie bez żadnego problemu i oporów. Ja jestem radnym z ziemi częstochowskiej i z historii zawsze się uczyłem, że Wojciech Korfanty to była tak postać na tej ziemi, która praktycznie rzecz biorąc nie podlega dyskusjom. To był człowiek, który całe swoje życie poświęcił walce o przywrócenie tych ziem do Polski i jeśli jest taka inicjatywa i ta uchwała została przyjęta właściwie i mieliśmy tylko uzgodnić tekst i wywołała się taka burza – ja nie rozumiem w czym tu jest problem, dlatego, że będzie uchwała i wtedy dopiero ustalimy program i sposób przeprowadzenia tych dni Wojciecha Korfantego. Ja powiem szczerze, że jestem zdumiony, że tutaj właśnie, w tym Sejmiku, w stosunku do Wojciecha Korfantego są tak podzielone zdania i emocje i właściwie torpeduje się tą inicjatywę – nie rozumiem dlaczego? Może jestem z zewnątrz i może ktoś mi to wyjaśni? Te zarzuty, że jest nic nieustalone, że nie ma programu, że nie wiadomo jak to przeprowadzić są śmieszne, dlatego, że jeśli tą uchwałę podejmiemy, to zorganizujemy komitet, który zajmie się ustaleniem programu i sposobu organizacji tych dni. Mnie zawsze Wojciech Korfanty kojarzył się z taką naczelną postacią tej ziemi, która praktycznie całe życie poświęcił walce o wolność i polskość tych ziem. Może ktoś wyjdzie z tych terenów, ze Śląska, czy Zagłębia i wytłumaczy mi o co w tym wszystkim chodzi, bo chyba żaden Polak tego nie zrozumie spoza Śląska i Zagłębia.

...[koniec kasety 1 a]...

- **radny Jacek Świetlicki** – ...z tej strony, ale chcę powiedzieć, że bardzo się cieszę z tego, że inicjatywa radnego Sobierajskiego, czy naszego klubu szerzej ujmując wywołała pewną dyskusję i to jest właśnie to, o co tak naprawdę nam chodzi. Korfanty to jest postać historyczna, która jest ściśle związana z Górnym Śląskiem tutaj nie o to chodzi, że ktoś jest *piłsudczykiem*, czy *korfanciozorem*, jak to się mówi na Śląsku, czy jeszcze jest związany z innym ruchem politycznym w sensie pewnej tradycji historycznej, mamy tu na myśli ruch ludowy. Tak samo Witos, tak samo, Korfanty, czy Piłsudski, czy nawet Roman Dmowski, a także Ignacy Daszyński, przywódca polskiej lewicy demokratycznej w okresie przedwojennym, to są osoby, które włożyły potężny wkład w budowę wolnego, niepodległego państwa w latach 1918-39, często wcześniej w bardzo skomplikowanej sytuacji historycznej. Natomiast jeśli chodzi o Korfantego, to jest jedna z tych postaci, które wymieniłem, która jest związana absolutnie z Górnym Śląskiem. Niedaleko stąd stoi pomnik Korfantego. Chyba wszyscy, z tego co zrozumiałem, zgadzają się co do tego, że Korfanty był postacią wielką, w związku z tym nie powinniśmy próbować odwlec podjęcia takiej uchwały, albo wręcz ją zablokować, tylko dlatego, że dostrzegamy takie problemy natury

technicznej, czy organizacyjnej, bo mam wrażenie, że głównie tu o to chodzi. Otóż nie ! Ja takiego problemu nie widzę, ja się cieszę. Pan Przewodniczący Stachowicz wspomniał, że może by zorganizować nadzwyczajną sesję poświęconą Korfantemu, wspomniał o dacie urodzin 20 kwietnia – świetna propozycja ! Akurat mogłaby się wpompować w taki bardzo konkretny plan, który można w ciągu pół roku przygotować, obchodów tego roku, nawet jeśli się okazało, że zabraknie siły przebicia, a by to był rok w skali całej Polski. Od czegoś powinniśmy zacząć i uważam, że powinniśmy dzisiaj już zakończyć tę dyskusję i podjąć tę uchwałę z powierzeniem wykonania jej Zarządowi. Wydaje mi się, że akurat Pan Marszałek Spyra, niezależnie od wszystkiego innego, jest osobą jak najbardziej upoważnioną i właściwą do tego, by się później tym konkretnie, jeśli tak Zarząd postanowi, tym zajmować i akurat co do tej kwestii jestem szczerze przekonany, że wypełni tę misję należycie i że naprawdę jak się spotkamy na sesji grudniowej, czy może później i uda nam się ten harmonogram zobaczyć, to będziemy z tego zadowoleni i wspólnie będziemy procesować w przyszłym roku, może z udziałem młodzieży licealnej, czy gimnazjalnej na tej sesji nadzwyczajnej, która pokaże, że my żyjemy również innymi problemami aniżeli te takie merytoryczne, o które często tutaj toczyliśmy boje i że w tej akurat kwestii jesteśmy zgodni jak nigdy dotąd. Dlatego namawiam Państwa do przegłosowania tej uchwały w takiej wersji i w dobrej wierze. Jeśli ją dzisiaj przegłosujemy, to w dobrej wierze, a te problemy techniczne i organizacyjne mam nadzieję zostaną po prostu zlikwidowane.

- **Pan Poseł Grzegorz Dolniak** – ja myślę, że z tego kłopotu trzeba wybrnąć i to jak najszybciej. Nie ma sporu co do idei i wszyscy, którzy się w tym temacie wypowiadali to potwierdzili, jest kłopot co do formy. Myślę, że podstawowym błędem, było to, że niepotrzebnie, być może, jest to inicjatywa jednego klubu radnych. Powiem jak jest tego typu kwestia rozstrzygana w Sejmie. Zawsze jest to przedmiotem, jeśli myślimy o uhonorowaniu jakiejś postaci, czy ważnego wydarzenia w wymiarze ogłoszenia go rokiem, to najpierw jest to procesowane na komisji, ale potem na Prezydium Sejmu i Konwencji Seniorów, gdzie spotykają się reprezentanci wszystkich opcji politycznych, wszystkich reprezentacji klubowych, parlamentarnych. Tego typu idea, jak idea ogłoszenia roku Wojciecha Korfanteo jest na tyle ważna, na tyle wrażliwa społeczna, że trudno tym handlować, trudno się o to spierać, trudno w tej materii polemizować i wielką krzywdę Państwo czynicie osobie Wojciecha Korfanteo, że staje się to przedmiotem jakiegokolwiek sporu ! Ale też do autorów mam tu uwagę, aby wszelkiego tego typu inicjatywy uzgadniać wcześniej tak, aby osiągać kompromis na etapie zgłaszania wniosku, projektu. To powinna być uchwała wcześniej uzgodniona, gdzie powinny paść wszelkie te argumenty, o których dzisiaj Państwo rozprawiacie na sali sesyjnej, aby to był projekt autorstwa wszystkich radnych, bo tutaj jak

widzę nie dzieli was idea, dzieli was tylko was tylko wyłącznie forma. Dlatego, Szanowni Państwo Radni, zwracam się do was z apelem – to nie jest też tak, że ta koalicja nie lubi Śląska, że pewne projekty są niedostrzegane, że mogą być obiektem ataku, czy też szykany – to nie jest tak, ale żeby nie spalić tej idei, nawet nie w wymiarze warszawskim, tylko tutaj lokalnym, spróbujcie Państwo przed nadaniem temu medialnego wymiaru uzgodnić to wewnątrz grupy śląskich radnych ta, aby to był projekt wspólny. Dlatego apeluję, odejdźmy od języka sporu, języka starcia, odłóżmy tę kwestię – to jest propozycja, ja mogę tylko apelować do Państwa – odłóżmy tą kwestię po to, aby spotkali się reprezentanci wszystkich klubów, uzgodnili ostateczny tekst projektu, aby nie budziła tego typu rozterek i trosk z jakimi dzisiaj mamy okazję się spotkać, bo tak nie powinno być Panie Radny Sobierajski, tak nie powinno być ! Takim zachowaniem pali się ideę, zupełnie niepotrzebnie, i zamiast wyjść w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wyniesienia na publiczny wizerunek postaci tak ważnej dla Śląska, ale tej dla macierzy, pali się tą ideę w takim zupełnie niepotrzebnym politycznym sporze. O to do Państwa apeluję.

- **radny Krzysztof Stachowicz** – wcześniejsze wystąpienie było podyktowane przede wszystkim troską o szczegóły o ten czas, o którym było mówione, i o tą logistykę – i to należy wyraźnie podkreślić. Po drugie nie chcemy żeby szczytne idee były tylko hasłami, tego nie chcemy i to też należy jasno powiedzieć. I po trzecie pragnę uspokoić i ochłodzić emocje mojego kolegi Radnego Sobierajskiego i powiedzieć, że PO popiera ideę rezolucji w sprawie ogłoszenia roku 2009 – choć pełno jest tych technicznych wątpliwości, o których wcześniej mówiłem – *Rokiem Wojciecha Korfantego*. Jednocześnie pragnę powiedzieć, że chyba już czas w tym punkcie żebyśmy połączyli siłę i zakończyli dyskusję na temat tej rezolucji, Wojciecha Korfantego, samej idei i organizacji. Proponuję zamknąć dyskusję i przejść do głosowania.
- **radny Michał Czarski** – jeśli mielibyśmy przejść do głosowania, to były pewne kwestie tutaj wcześniej zgłaszane i dobrze byłoby usłyszeć albo wyjaśnienia, albo poprawkę. Dla mnie istotną sprawą była ta uwaga Pana Radnego Naturskiego o niespójności rezolucji w pierwszym i ostatnim zdaniu. Wyraźnie należałoby zaznaczyć, że postanawiamy ogłosić rok 2009 *Rokiem Wojciecha Korfantego* na terenie województwa śląskiego, zwracamy się z propozycją ustanowienia takiego roku na terenie całego kraju. To jest taka rzecz chyba oczywista, która powinna się znaleźć jeśliby miało dojść do głosowania.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jest tryb zgłaszania poprawek. Taka poprawka nie wpłynęła na piśmie, więc nie mamy nad czym głosować.

- **radny Michał Czarski** – był zespół redakcyjny, który przygotował tekst ostateczny i dlatego też zwracam się do zespołu, aby tą uwagę, która była przez Radnego Naturskiego przedstawiona, żeby ją uwzględnić.
- **radny Czesław Sobierajski** – nie będę się ustosunkowywał do całości, tylko dla Pana Posła Dolniaka, bo chyba w tym momencie mnie nie słyszał. Dwa posiedzenia do tyłu zapowiedziałem z tej mównicy, że na następnym sejmiku spróbuję zgłosić projekt uchwały na temat *roku Wojciecha Korfanteo*, potem przygotowałem projekt uchwały na Sejmik, niestety w dalszym punkcie porządku obrad został powołany zespół redakcyjny, z każdego klubu. Ktoś musiał projekt zgłosić żeby na czymś pracować i potem został zespół powołany z każdego klubu i siedzieliśmy dostatecznie długo. To, co jest proponowane teraz, jeśli to ma coś wyjaśnić, to ja proponuję autopoprawkę w imieniu tego zespołu i swoim.
- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – ja bym proponował, mimo, że nie jestem radnym, przyjmując tę uchwałę, aby zademonstrować jedność Sejmiku, w drodze aklamacji i nie dążyć teraz do głosowania poprawek na Sali, odesłać ją na chwilę do komisji redakcyjnej, żeby te niezbędne poprawki przyjmując w drodze pracy komisji redakcyjnej, a potem w drodze aklamacji przyjmując i uchwalając, że na Śląsku rok przyszły będzie *rokiem Wojciecha Korfanteo* i że Sejmik zwraca się do Sejmu RP o ustanowienie roku 2009 *rokiem Wojciecha Korfanteo* jako wybitnego syna ziemi śląskiej i wybitnego Polaka.
- **radny Czesław Sobierajski** – dwie autopoprawki: dopisujemy w pierwszym zadaniu: *w województwie śląskim* i na końcu: *na terenie całego kraju*. To są dwie autopoprawki, które absolutnie wyjaśniają do końca. I tak, jak powiedział Marszałek Zaborowski zademonstrujemy bez względu co było powiedziane na tej sali, zasłonę milczenia spuścimy i oddajmy hołd temu wielkiemu Polakowi i Ślązakowi.
- **radna Ewa Lewandowska** – Pan Marszałek Zaborowski narzucił nam formę głosowania, a my przed tą dyskusją byliśmy i jesteśmy całkowicie *za*, więc nie forma głosowania ma tu znaczenie i nie spór o wielką postać. Cały czas spór toczył się o to, by tego nie spalić przedwcześnie, ale generalnie myślę, że w tej dyskusji i tak większość będzie *za*, a więc pozwólmy głosować normalnie tak, jak ta uchwała miała być głosowana. Nie powodujmy tego, abyśmy byli do czegoś w tak wielkiej sprawie zmuszani. Myślę, że postać, że postać Wojciecha Korfanteo na ten spór dalszy nie zasługuje. Popieram wniosek Radnego Stachowicza abyśmy zamknęli dyskusję i głosowali z tą poprawką czyszczącą, którą tutaj zgłoszono. Ponieważ ta uchwała była troszeczkę na kolanie robiona na poprzedniej sesji – wielka rzecz, ale w

wielkim pośpiechu – nawet ten zespół redakcyjny popełnił jakiś tam błąd, na komisjach nie było możliwości przedyskutowania tego, a zatem teraz ta dyskusja o szczegóły i drobiazgi się przedłuża. Powiem szczerze, że zupełnie bez potrzeby.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Stachowicza (zamknięcie dyskusji):

za	26
przeciw	0
wstrzym.	2

Głosowanie nad uchwałą (wraz z autopoprawką):

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/420):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – opinia Komisji Budżetu jest pozytywna.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – informacyjnie ! Ten, jak i następne projekty uchwał dotyczące spraw finansowych zostały przegłosowane pozytywnie, tak, że już nie będę się odnosił do poszczególnych projektów uchwał. Wszystkie te, które mają na celu przesunięcia finansowe są przez Komisję zaopiniowane pozytywnie.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia 1.220.000 akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka SA w Chorzowie (druk III/421):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – Komisję Budżetu i rozwoju pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.
- **radny Witold Naturski** – chciałbym zadać pytanie, bo jak rozumiem jest to kończenie procesu konsolidacji całości kapitału *Parku* w ręku Samorządu Województwa Śląskiego, w związku z tym będzie sytuacja przejrzysta, będzie jeden właściciel. Chciałem zapytać czy jest jakaś spójna strategia w realizacji, ponieważ wiem, że powstała jeszcze strategia pod koniec kadencji Pana Marszałka Czarskiego, czytałem tą strategię, czyli właściwie ona jest ze dwa lata. Chciałem zapytać czy ta strategia jest realizowana jako całość dla *Parku*, czy może jakaś inna, czy też ta, ale zmodyfikowana ?
- **Wicemarszałek Marian Ormaniec** – podjęliśmy działania tego typu zamawiając *master plan* zagospodarowania całego WPKiW, tzw. kompleksowe zaplanowanie tego, co miałyby się tam znaleźć i jest to także kontynuacja tych działań, które już były podejmowane, natomiast chcemy się bardziej otworzyć, aby to kompleksowo potraktować. Jak to już będzie, to przedstawimy Państwu.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2008 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk III/419):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację przebudowy drogi powiatowej 1059 S w miejscowości Kościelec (druk III/415):

- **radny Adam Wolak** – ja czysto formalnie chciałem prosić o przedstawienie wyników głosowania i dyskusji na Komisji Rozwoju, która ten projekt - Przewodniczącego Komisji Rozwoju.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – na Komisji Rozwoju 4 radnych głosowało za podjęciem, 3 przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Komisja Budżetu opiniowała pozytywnie – jednogłośnie, tylko pytanie dotyczyło innej komisji ... Z posiadanych informacji wynika, że jednogłośnie ... Pan Radny pytał o Komisję Rozwoju.
- **radny Adam Wolak** – dziękuję za podanie wyników głosowania, ale ja prosiłem o wystąpienie Pan Przewodniczącego, bo Pan Przewodniczący jak nikt potrafi nam streścić zastrzeżenia, które były podnoszone podczas tej dyskusji i to uniknie niepotrzebnych wystąpień. Będziecie Państwo mieli świadomość kontrowersji, które prowadziły do tak zbilansowanego głosowania.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem poinformować, bo jestem zobowiązany, że nikt z prezydium Komisji nie jest w tej chwili obecny na sali, dlatego odpowiedź w tym momencie nie jest możliwa ... Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos ? ... [głosy z sali, poza nagraniem]... ale to już trzeci raz ... wniosek formalny dotyczy czego ? ... Ale nie było żadnego wniosku formalnego, były pytania, została udzielona odpowiedź ...
- **radny Adam Wolak** – Panie Przewodniczący ! Nie zadawałem pytań i nie otrzymywałem odpowiedzi, prosiłem tylko w trybie formalnym o spowodowanie przedstawienia nam przez Przewodniczącego streszczenia dyskusji, która miała miejsce na posiedzeniu Komisji Rozwoju. Nie jest to ani pytanie, ani wystąpienie moje, jest tylko prośba o spełnienie pewnej formalności.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – kto miałby tą prośbę spełnić ?
- **radny Adam Wolak** – Przewodniczący Komisji.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – no to ja odpowiedziałem, że nikt z prezydium Komisji obecny w tej chwili na sali.

- **radny Adam Wolak** – skoro nie był obecny to nie może Pan podnosić zarzutu, że ja ileś tam razy występuję...
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – to nie był zarzut, tylko przypomnienie.
- **radny Adam Wolak** – nawet przypomnienie ! Ja nie występowałem, ja prosiłem o wystąpienie ! Natomiast jeśli nie ma Przewodniczącego to się zgłaszam do dyskusji.
- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – ja sobie pozwolę w paru zdaniach o problemach, które na Komisji – ja akurat uczestniczyłem w Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, gdzie temat pomocy był też dyskutowany i rzeczywiście było sporo pytań radnych, również na Komisji Rozwoju. Wiem jakie kwestie były poruszane. W paru zdaniach o całym tym bloku pomocy finansowej, bo on najpierwszy rzut oka może szereg pytań budzić. Jak Państwo pamiętają z ubiegłego roku, mniej więcej o tej porze roku okazuje się jakie zadania z zakresu remontów inwestycji drogowych wypadną z planu finansowego, przeważnie z różnych obiektywnych, zewnętrznych okoliczności, bo przetarg nie wyszedł, bo się np. procedura uregulowania spraw własnościowych się przedłużyła i szereg innych tego typu rzeczy można podać. I w tym roku także taka weryfikacja w konsultacjach z Wydziałem Komunikacji i Transportu, w konsultacjach ze Skarbnikiem i Zarządem się odbyła i na tej podstawie kilka dość poważnych zadań z planu rzeczowo-finansowego inwestycji i remontów drogowych zostało ściągniętych na sumę około 10 mln zł. W związku z tym była dyskusja na Zarządzie jak te środki zagospodarować. Przyjęliśmy taką opcję też przeznaczymy na drogi, tylko że na drogi, które nie są w naszych zadaniach, czyli na powiaty w formie pomocy finansowej oraz na gminy. Dokonaliśmy przeglądu tych wniosków ze strony zarządców powiatowych i gminnych, które dotyczyły wsparcia inwestycji i były to te cztery naszym zdaniem zadania, które wykazują najwyższy stopień zaawansowania – i to było pierwsze kryterium, a drugie kryterium – a drugie jakie było przyjęte – powinny mieć ponadlokalny charakter. Jak Państwo zobaczą, to te zadania mają taki charakter i taka była geneza tego bloku pomocy finansowej, że były wolne środki z naszego budżetu poznaczonego na remonty i inwestycje drogowe nasze, postanowiliśmy przeznaczyć też na rozbudowę infrastruktury drogowej, a staraliśmy się tymi dwoma kryteriami kierować – tu zawsze może być jakiś subiektywny czynnik – czyli, które zadanie ma szansę w tym roku zostać zrealizowane i ma charakter ponadlokalny.
- **radny Marian Gajda** – miałem nie zabierać głosu, ale zostałem przez Pana Marszałka wywołany. Panie Marszałku ! Nie zgodzę się z tym ! Kiedy można

znaleźć uzasadnienie przy Częstochowie, akurat pomoc dla Powiatu Częstochowskiego na przebudowę drogi w miejscowości Kościelec, gdzie można jeszcze znaleźć uzasadnienie – natężenie ruchu – czy pomoc przy przebudowie Sosnowca – rozumiem, ale parodią jest kiedy przedstawia na się do dofinansowania Częstochowę i w uzasadnieniu się pisze tak: *wykonanie przedmiotowego zadania przyczyni się do poprawy wyglądu przestrzeni publicznej położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Klasztoru Jasnogórskiego. Z wielkim szacunkiem dla Jasnej Góry ...*

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jeśli mogę wejść w słowo ! Ja rozumiem, że może to być tu powiedziane, ale to jest następna uchwała. One się ściśle ze sobą wiążą, tylko żeby radni wiedzieli, że mówimy o następnej uchwale.
- **radny Marian Gajda** – ...przypuszczam, że radni są przygotowani, mieli analizę robioną na komisjach i przypuszczam, że wie o czym się mówi ... Proszę Państwa ! Takich absurdów proszę nie tłumaczyć nam: potrzeby powiatów, czy miast. Ja pozwolę sobie przedłożyć - ja tą informację wczoraj dałem do siebie, do Miasta Zawiercie – pismo idzie o dofinansowanie. Zmiana jaka spowodowała dofinansowanie infrastruktury finansowej w działaniu 7.1.2, gdzie wprowadziło się ograniczenie dofinansowania do działań do 1 mln euro, kiedy w przepisach ogólnych jest 15 [%] udział własny, a 85 dofinansowanie środków pomocowych, a my tu wolną rączką rozdajemy takie dofinansowanie. Przecież to o pomstę do Boga woła. Napisanie uzasadnienia, że dofinansowuje się, bo będzie ładniej Częstochowa wyglądać, a my mówimy o drogach. Czy my mówimy o drogach, czy pięknie miasta ?
- **radny Ryszard Majer** – ja chciałem podziękować Zarządowi za tak przygotowane projekty uchwał. Może to brzmi dziwnie, bo czasami głosujemy inaczej siedząc po tej stronie, ale projekty zawierają strategiczne w moim przekonaniu rozwiązania drogowe w tych poszczególnych regionach, które przez Zarząd zostały wybrane. Droga w Kościelcu jest łącznikiem drogi krajowej, która jest w wysokim stopniu obciążona – jak Państwo jedziecie do warszawy to macie świadomość. To jest objazd i tam jest zagrożenie wypadkami i tak naprawdę ten remont poprawi warunki drogowe w tej miejscowości, ale poprawi komunikację między gminami Rędziny, Mykanów, Częstochowa i zmniejszy w sposób doskonały wypadkowość. Tak, że bardzo proszę o poparcie – i Panie Przewodniczący, ja wiem, że to jest następny punkt, ale odnosząc się do tego co mówił przedmówca nie mogę się zgodzić z tym. Panie Radny ! Jeżeli pokazujemy Jasną Górę jako ikonę województwa, to dbałość o przestrzeń wokół klasztoru również w części powinna być dofinansowana z naszych środków. Ulica 7 Kamienic jest

permanently zakorkowana nie przez mieszkańców Częstochowy, jest permanently zakorkowana przez turystów, którzy tu przyjeżdżają i wykonanie prawoskrętu do [ulicy] Pułaskiego jest działaniem strategicznym i to jest dbałość o przestrzeń kulturową i dbałość o wizytówkę otoczenia, bo turyści przyjeżdżają na Jasną Górę, ale przyjeżdżają także do województwa śląskiego i proszę o tym pamiętać. Pamiętając o tym Komisja Budżetu pozytywnie rekomendowała te wszystkie uchwały.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ...ale ja bardzo proszę, bo przy jednej uchwale jest dyskusja o dwóch, żeby nie pomieszani. Jest jedna – mówmy o tej ! Będzie następna, będziemy o niej mówić !

- **radny Adam Wolak** – ponieważ Przewodniczący Komisji Rozwoju pojawiał się i znikał, to ja pozwolę sobie ta moją wypowiedź podzielić merytorycznie na dwie części. W pierwszej przybliżę dyskusję, która miała miejsce z udziałem dyrektora Stumpfa na Komisji Rozwoju, a drugiej wyrażę na ten temat swoje zdanie. Jeśli chodzi o argumenty za, to one się już tutaj pojawiały. To jest kwestia ruchu. W przypadku tej drogi w Kościelcu to jest kwestia jakiegoś znaczenia ponadregionalnego również. Jakie argumenty były przeciw – bo o ile pamiętam argumenty za, to są jedyne – argumenty przeciw należy podzielić na dwie grupy: czysto formalno-prawno – drogi są powiatowe, których remont mamy dotować – do tej pory to się zdarzało, ale tylko w wypadku, kiedy na drogach powiatowych prowadzony był ruch ze względu na remont drogi wojewódzkiej, kiedy droga powiatowa była z powodu działań Województwa dodatkowo obciążana i podlegała uszkodzeniom. Sejmik asygnował dotacje powiatom, by przywrócić drogi, które ucierpiały w wyniku wzmożonego ruchu poprzez działania Województwa, do należytego stanu. Tutaj nie mamy takiego przypadku. Następny argument formalno-prawny był taki, że brak jest reguł przyznawania tego typu dotacji powiatom, bo to nie chodzi o kwoty – powiatów mamy całkiem sporo i każdy ma potrzeby i ledwo sobie z tymi drogami daje radę. Każdy z nich może wystąpić, uzasadnić potrzebę dofinansowania. Podejmując te uchwały po prostu otwieramy *puszkę Pandory*. Ja, jak Państwo wiecie z moich wystąpień, jestem gorącym orędownikiem wydawania pieniędzy na infrastrukturę, na wsparcie przedsiębiorczości. Nie wiem czy ktokolwiek na tej sali jest równie gorącym orędownikiem, natomiast jestem przeciwnikiem rozrostu biurokracji, wydawania pieniędzy na różne papierowe, tzw. *miękkie* projekty, które giną i pozostają w powietrzu. To jest konkret – droga, ale otwieramy *puszkę Pandory*, nie mamy żadnych regulacji – albo się komuś będzie coś podobało, albo się nie będzie podobało, uzasadnienie się zawsze znajdzie ... albo się nie znajdzie ! I to jest poważny zarzut ! Następny zarzut jest taki, jeśli chodzi o tą drogę, że po tym remoncie – nie sądzę, żeby to była wielka dotacja, w

porównaniu z tak lekką rączką wydawanymi tutaj pieniędzmi na lewo i prawo, to to jest pestka, że tak powiem, ale ta droga – a argumentem pamiętajmy tutaj jest ...[koniec kasety 1 b]... i to jest mniej więcej podsumowanie tej dyskusji. Natomiast cóż ja bym chciał powiedzieć. Obserwujemy taki festiwal rozdawnictwa pieniędzy, uznaniowego rozdawnictwa. Możemy finansować wszystko, możemy finansować drogi powiatowe, ale tak się zastanawiam czy jest to celowe działanie Zarządu, który zgodnie z logiką Platformy deleguje w dół kompetencje, w dół deleguje pieniądze, bo tam najlepiej będą wydawane. Jeżeli tak jest, to tak róbmy, rozdajmy pieniądze tam gdzie mogą być wydane najlepiej. Tylko pytam się po jaką cholerę taka biurokracja. Oni sami będą sobie to załatwiać, a my im to tylko finansujemy. Część pieniędzy nie zostanie zjedzona przez urzędników, ja jako podatnik o konserwatywno-liberalnych poglądach będę szczęśliwy. Byłoby to piękne gdyby nie następne punkty porządku dziennego, gdzie są działania wręcz przeciwne, gdzie jest rozrost biurokracji w województwie. Więc pierwsza możliwość odpada. Druga możliwość to jest taka, że Zarząd po prostu nie ma koncepcji co z tą kasą zrobić, to ją rozdaje. Tym bardziej, że pamiętam dyskusję na temat dróg wojewódzkich, kiedy ja osobiście nalegałem na zwiększenie tych środków i na zwiększenie tych inwestycji. Okazuje się, że te inwestycje mają być pokryte z środków przeznaczonych na nasze drogi wojewódzkie z puli środków, które w tym roku nie zostaną przez nas wykorzystane do końca. Zarząd, żeby pozbyć się w tym punkcie zarzutu, że nie wykonał budżetu to je po prostu wydaje. A może nie wydawać ich, tylko przygotować już teraz inwestycje na drugi rok. Zarząd stoi w obliczu zagrożenia inwestycji na drogach wojewódzkich, więc upycha pieniądze na boki. Nie mówię tu już o zastrzeżeniach formalnoprawnych, bo o nich powiedziałem już wcześniej. Scenariusz drugi jest wysoce prawdopodobny i to skłania mnie niezależnie od tego czy jest tam ruch, czy go nie ma, do głosowania przeciw. Wyjątkiem jest ewentualnie pomoc na sporządzenie planów, bo to zawsze robiliśmy i to pomaga w staraniu o dalsze środki.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – nie chciałem zabierać już głosu, ale zostałem wywołany do tablicy tym demagogicznym przemówieniem Kolegi Radnego, który pomieszał pewną liczbę faktów i półprawd, a intencjom Zarządu dopisał rzeczy, które nijak mieściły nam się w głowach i są niewyobrażalne. Nie będę się odnosił do tych wątków, które się nie wiążą z tym projektem uchwały, natomiast do samej wypowiedzi dotyczącej tej drogi. Chciałem zacząć od tego, że Kolega obiecał złożyć sprawozdanie z prac Komisji Rozwoju, a bardziej to było wypracowanie na temat dlaczego nie będę głosował za tą uchwałą i oczywiście Kolega miał prawo to zrobić, ale to trzeba na początku powiedzieć, bo gdyby tak wyglądało, to nie uzyskało poparcia na Komisji. Jeszcze raz przypomnę jaka była geneza i ustosunkuję się do rzekomego zagrożenia inwestycji i remontów

dróg. Nie ma takiego zagrożenia. Wydawało mi się, że dosyć przejrzyście to przedstawiłem. Bierze się to stąd, że nigdy nie uda się wykonać w stu procentach planu finansowego remontów i inwestycji drogowych z tej prostej przyczyny, że mamy pewne procedury prawne, pewne rzeczy zależą od zarządców powiatowych oraz zarządców gminnych, pewne rzeczy są związane z ruchami cen na rynku budowlanym. To wszystko wpływa na to, że takie zadanie, które się wydaje, że da się w tym roku zrobić np. z powodu opóźnienia procedury przetargowej trzeba z planu rzeczowo-finansowego usunąć. Będzie tak co roku i każdy z kolegów marszałków ten fakt potwierdzi. Tak było i w tym roku. Stwierdziliśmy, że te zadania, których nie da się zrobić w tym roku, to opiewają na tą kwotę 10 milionów. Nie było żadnej tajemnicy dlaczego to było robione, że się zawala nam plan, że jest zagrożony budżet. Jeśli wiemy, że jakieś zadania nie będą realizowane, to podejmujemy decyzję co z tymi środkami robić. Zdecydowaliśmy, że też przeznaczymy je na drogi. I nie jest to rozdawnictwo, ponieważ istnieje w języku prawnym sformułowanie, a mianowicie jest to pomoc finansowa i w ramach pomocy finansowej mamy pełne prawo taką pomoc przeznaczyć. Co do samego zadania, o którym już tu była mowa, to jest ono przewidziane na 8 milionów. W tym roku pierwszy odcinek jest określony na 3,4 miliona. Jest to droga o znaczeniu wybitnie ponad lokalnym z dwóch powodów. Po pierwsze ona łączy dwie drogi krajowe DK 91 i DK 1. Po drugie dzisiaj od kolegi Skalika otrzymałem informację, która do nas i innymi kanałami docierała, że tą drogą codziennie jeździ 300 ciężkich samochodów do cementowni. Ta droga jest po prostu dziurą na dziurze, ona rodzi zagrożenie dla życia mieszkańców. A to, że nie może ona spełniać standardów drogi wojewódzkiej w pewnych odcinkach, to wynika tylko z tego, że nie zawsze istnieje możliwość poszerzenia tej drogi. Natomiast będzie zrobiony tam chodnik i położony nowy asfalt.

- **radny Włodzimierz Skalik** – wypada mi się zgodzić z moim przedmówcą, że sprawozdanie przedstawione przez radnego Wolaka z posiedzenia Komisji Rozwoju, której jestem członkiem jest po prostu nierzetelne. A tak naprawdę oprócz argumentów natury formalnej, bo rzeczywiście jest to droga powiatowa, to trudno przytoczyć jakiegokolwiek inne argumenty za tym by głosować przeciwko. Ta droga jest związana z problemem komunikacji na północ od Częstochowy, aż do granic naszego województwa. Większość z państwa pamięta, że głosami tej izby region częstochowski jako jedyny został pozbawiony części pomocy finansowej. Wówczas Sejmik nie uznał za zasadne dofinansowanie tego subregionu. Skutki tej decyzji, zwłaszcza mieszkańcy tego regionu będziemy odczuwać przez wiele, wiele lat. Między innymi skutkami tej decyzji jest sytuacja na tej drodze. Spróbuję opisać jakie znaczenie ponadregionalne ma ta droga. Jeżeli państwo pojedziecie w kierunku Częstochowy od Radomska, to dopiero po przekroczeniu granic

Częstochowy jest skrzyżowanie pozwalające skręcić we wschodni rejon naszego subregionu. Ponieważ jest to na obszarze ponad 40 kilometrów jedyna droga pozwalająca skierować strumień pojazdów w kierunku wschodnim naszego subregionu, więc jest obciążona bardzo poważnym ruchem. Informacje dotyczące cementowozów dotyczą tylko jednego z pośród wielu zakładów w tym regionie. Chcę zwrócić uwagę na fakt, że pomiędzy tym węzłem w miejscowości Kościelec, a Częstochową będzie budowane rozwidlenie dróg i nowa autostrada będzie biegła na zachód od Częstochowy. Z całą pewnością ruch na drodze w czasie prowadzenia robót przy budowie tego węzła spowoduje, że będzie to jedyna droga, która pozwoli na boki rozjechać się przed tą planowaną budową. Chciałbym również zwrócić uwagę na argument, który usłyszałem w czasie Komisji Rozwoju, że strony dyrektora Stumpfa, z którym należy się zgodzić, że powoływanie się na to, że to nie jest droga wojewódzka traci na znaczeniu gdy uzmysłowimy sobie, że klasyfikacja dróg na terenie województwa nijak się ma do stanu rzeczywistego. Ona została zbudowana w oparciu o jakiś automat, który zupełnie nie uwzględnia stanu rzeczywistego. Dlatego możemy powiedzieć, że z całą pewnością spełnia ona kryteria co najmniej dla drogi wojewódzkiej. Powiem o jeszcze jednym argumencie przeciw, który jest wręcz argumentem za, a mianowicie mowa jest dziś o 3 milionach złotych tylko dlatego, że to nie jest kosmetyka na tej drodze, tylko powiat ocenił, że taką kwotę jest w stanie w tym roku wykorzystać i remont nie dotyczy całej drogi tylko najbardziej zdewastowanego odcinka, który zagraża bezpieczeństwu ruch drogowego jak i mieszkańców. Powiat Częstochowski ma sprawy w sądzie z powodu roszczeń mieszkańców, którym pękają domy na tych odcinkach o których mówimy.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – ja nie jestem przeciwny tej uchwale, co chciałbym od razu zaznaczyć, natomiast chciałbym przypomnieć abyśmy nie byli w błędzie. Decyzja, którą podejmowaliśmy półtorej roku temu z zaprogramowania projektów z tych dodatkowych środków unijnych, to chciałem przypomnieć, że ten wniosek, który był zgłoszony z Częstochowy dotyczył drogi krajowej, a w ramach RPO nie było możliwości zakwalifikowania tych środków na tą drogę, bo wszystkie te środki zostały by ściete na szczeblu krajowym. Ponieważ nie pozwalały na to reguły narzucone przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i te pieniądze nie mogły być przypisane temu projektowi.
- **radny Marian Gajda** – ja z uporem, ja nie jestem przeciwny dofinansowaniu, ja się zgadzam, wiem jaki jest stan powiatów, dróg powiatowych, jakie są środki w powiatach, tylko, że przeraża mnie to, że jeżeli się mówi o drodze Kościelec - ja rozumiem stan drogi, jest jednak potrzeba stworzyć regulamin, żebyśmy nie byli w takiej sytuacji, że przyjeżdżamy do siebie, a tu zarzuca

nam się, że powiat nie dostał pieniędzy, a tamten dostał. Na jakiej podstawie ? To jest jedna sprawa. Jak ja się nie znam na czymś to nie występuje z tej mównicy i nie przekonuję Państwa. Jak jestem trzecią kadencją nie zdarzyło się jeszcze, a Państwo próbując uzasadniać wprowadzanie opowieści gdzie, co usłyszał. Proszę, nie róbmy tak, że wciskamy komuś ciemnotę ! Mówienie, że bardzo słusznie robimy dofinansowanie do dokumentacji. Jakiej dokumentacji ? Na dokumentację 200 tysięcy złotych. Dofinansowanie do wyglądu zewnętrznego. Ja powiedziałem na samym początku dzisiaj, że po komisji jestem przekonany odnośnie drogi Kościelec, odnośnie Sosnowca. Tylko mówimy o tym, żeby utworzyć regulamin. Natomiast bzdury wołające o pomstę do Boga - o pomstę woła dofinansowanie do ulicy, to nie jest do drogi, do ulicy w Częstochowie i dofinansowanie do dokumentacji Niedługo będziemy posługiwać się Jasną Górą aby uzasadnić, że ta uliczka jest potrzebna do zrobienia. Czy ktoś wie, że Częstochowa jest rozliczana z tego co się wykonało w Częstochowie w Alejach, na drogach i poszukuje się dlaczego w taki sposób wydano pieniądze na drogi ? Poza tym Powiat Częstochowski jest załapany na bezkonkursowe rozdawnictwo pieniędzy z infrastruktury, są to pieniądze pozakonkursowe na infrastrukturę drogową. A popatrzmy na powiaty takie jak myszkowski, zawierciański, które są odrzucane przez centrum, bo tak to wygląda. Podzieliło się województwo na subregiony, a te Zawiercie, Myszków, Będzin pozostają na uboczu i jeszcze tym subregionom dodajemy pieniądze.

- radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa – nie chcę tutaj wchodzić tutaj w szczegółową dyskusję z Kolegą Radnym Gajdą. Znam jego kompetencje, cenię go jako Przewodniczącego Zarządców Dróg Powiatowych, swoje stanowisko w imieniu Zarządu pozwoliłem już sobie przedstawić i będę je podtrzymywał. Natomiast odnośnie jednej wypowiedzi Kolegi chciałem poinformować wszystkich, a Kolega Gajda już o tym wie, że trwają prace nad stworzeniem na zasadzie konkursowej pewnej pomocy finansowej dla zarządców powiatowych na ściśle określonych zobiektywizowanych zasadach. Przypuszczalnie jest to ostatnia w tym trybie udzielona pomoc finansowa. Prace na szczeblu koncepcyjnym trwają i mam nadzieję, że na przyszły rok będą przygotowane.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	2
wstrzym.	4

10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Częstochowa na realizację przebudowy drogi powiatowej – ulica 7 Kamienic w Częstochowie (druk III/416):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzeba wprowadzenia do projektu uchwały? Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos. Radny Moszyński.

- **radny Janusz Moszyński** – dwie, trzy uwagi takie systemowe. Chyba większość z tego, co należało wypowiedzieć, to już wypowiedział radny Wolak. Po pierwsze niepokoi to, że bez żadnych kryteriów co sesja są wrzucane uchwały rozdające pieniądze. Ja kierując poprzednim Zarządem Województwa jak Państwo pamiętacie mówiłem z tej mównicy o tym, że przygotowaliśmy program wsparcia najuboższych gmin, w których nie ma ani jednej sali gimnastycznej. Takich gmin mamy według mojej pamięci 9. Mówiliśmy wtedy, że jednym z podstawowych kryteriów wsparcia powinny być dochody gminy, czyli żeby wspomóc tych, którzy sami nie są w stanie danego przedsięwzięcia zrealizować. Stąd też ja w tym punkcie zabieram głos, a nie w poprzednim. O ile jeszcze można zrozumieć wsparcie małej gminy wiejskiej, czy powiatu, bo jaki jest stan finansów powiatów przy obecnym zakresie ich zadań i dochodów, to wszyscy wiemy. Natomiast my również szeroko udzielamy wsparcia powiatom grodzkim, powiatom, które budżety mają porównywalne z budżetem Województwa, a po odjęciu środków unijnych, to mają te budżety czasami nawet większe, tak jak w przypadku Katowic. W tym wszystkim brak jest jakiegokolwiek sensu, jakiegokolwiek logiki. Przestrzegam przed tym, że jest to dobry sposób, choć perfidny na skłócenie samorządów między sobą, na skłócenie nas, radnych wojewódzkich, z samorządami. Mówię o tym, aby nie można było powiedzieć, że takie głosy stąd nie padały. Zwracam również uwagę na to, że słabe są działania Zarządu o to, aby ta subsydiarność działała od góry. Ona działa od nas w dół, natomiast nie działa z góry do nas. W ostatnich tygodniach. Wczoraj lista inwestycji kluczowych do EURO 2012. Województwo Śląskie potraktowane tam wybitnie po macoszemu. Czternaście powiatów w grupie dostaje cztery razy mniej pieniędzy niż miasta typu Poznań, Wrocław. To jest efekt działania tego Rządu w stosunku do nas. Na poprzedniej sesji, w której dajemy 12 milionów dwóm uczelniom, bo Pani Minister Edukacji i Szkolnictwa Wyższego napisała, że nie da pieniędzy. No to my dajemy. Ile jeszcze takich rzeczy będzie zanim Państwo, tu mówię do miłościwie nam panującej koalicji, nim Państwo zaczniecie się burzyć. Do tego wszystkiego na dodatek brak jest jakiegokolwiek systemu. Ja oczekiwałbym, że Zarząd przedstawi jakiś pomysł na to, chyba, że szczerze i uczciwie powie: *nie mamy pomysłu na rządzenie, nie umiemy wydać pieniędzy i żebyście Państwo za rok nas nie rozliczali z niewykonania*

budżetu, to upychamy pieniądze u tych, którzy potrafią. Ta dyskusja będzie się jeszcze toczyła, a później przyjdzie moment rozliczenia.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – intencją Zarządu jest wykonanie budżetu w roku bieżącym. Przypomnę, że w roku poprzednim budżet został wykonany w 74,5 % w tym w dziale transport 82,1. Na drogach wojewódzkich 75,5 %, więc staramy się aby w tym roku wykonanie było znacząco lepsze i możliwie pełne. Oczywiście, w tym roku mieliśmy skumulowaną nadwyżkę z lat ubiegłych, ona została przedstawiona Państwu Radnym do decyzji na kilku kolejnych sesjach począwszy od marca. To było sto kilkadziesiąt milionów złotych wynikających z niewykonania budżetu w latach poprzednich. Staramy się aby w roku bieżącym było inaczej. Inwestycje na drogach wynoszą 230 milionów złotych, a Pan Marszałek Spyra mówił o 10 milionach, które już teraz wiemy, że nie mogą być wykonane i te środki Zarząd przeznaczył na wsparcie inwestycji, które mają charakter ponadlokalny. W sprawie Częstochowy możemy prowadzić nieskończenie długi spór w sprawie czy to ma znaczenie ponadlokalne i czy miasto Częstochowa, które w tym roku prowadzi własne inne inwestycje jest w stanie to samodzielnie w roku bieżącym to zadanie wykonać. Trzeba tu złożyć małe ubolewanie co do uzasadnienia tego projektu uchwały, bo najważniejszy jest efekt bezpieczeństwa, bo chodzi o dobudowę pasa do prawoskrętu, a poprawa wyglądu przestrzeni publicznej jest sprawą wtórną, ale też ważną w mieście o takim znaczeniu pielgrzymkowym i turystycznym. Z Panem Marszałkiem Moszyńskim trudno mi będzie toczyć spór w kwestiach dotyczących EURO 2012, mogę jednak powiedzieć, że nowy Zarząd spowodował zmianę nastawienia i choć *Stadion Śląski* nadal jest na liście rezerwowej, ale rząd zmienił swoje stanowisko i dziś mowa jest o współfinansowaniu modernizacji, tak jak w przypadku innych stadionów EURO 2012. Chodzi o kwotę około 110 milionów złotych czyli około 1/3 kosztów modernizacji. Natomiast lista inwestycji infrastrukturalnych jest faktycznie uboższa, ponieważ prawdopodobnie ta infrastruktura jest lepsza niż w innych ośrodkach, które starają się o prawo organizacji EURO 2012. Jeżeli chodzi o uznaniowość przyznawania pieniędzy na drogi to Pan Marszałek Spyra złożył już tu pewne zapewnienia, że trwają już prace nad przyjęciem pewnych zasad w tej dziedzinie. Natomiast jeśli idzie o całość pomocy publicznej, której w tym budżecie udzielamy, są to wnioski zainteresowanych jednostek samorządu terytorialnego, ale one są wspierane często bardzo mocno przez część Państwa Radnych - przecież te wnioski nie biorą się znikąd. Lobbing w tym zakresie jest przecież znaczący. Ja proszę Sejmik jednak, aby pozytywnie przegłosował projekty tych uchwał, również tych budzących wątpliwości Państwa, jak jest w przypadku uchwały dotyczącej pomocy Częstochowie.

[prowadzenie obrad przejął radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Adam Wolak** – ja miałem nie zabierać głosu, bo to jest tak, że co miałem powiedzieć, to powiedziałem, ale to, co usłyszałem od Marszałka Zaborowskiego jest po prostu porażające. On po prostu przyznał rację temu, co ja poprzednio mówiłem. Tak my chcemy wykonać budżet, to rozdajmy pieniądze. My mamy nadwyżkę budżetową to ją zjedzmy. Moja filozofia jest inna. Jak mamy pieniądze, to je sobie szanujmy. Dziękuję.

- **radny Janusz Moszyński** – ja krótko tytułem wyjaśnienia. Na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy zmieniał się i Zarząd Województwa i rząd. *Stadion Śląski* był na liście rezerwowej jako obiekt, który ma otrzymać dofinansowanie na przestrzeni całego roku 2007 i był również na liście ośmiu obiektów na liście przygotowanej przez Minister Jakubiak jako te, które mają być z ustawy o EURO szczególną ścieżką realizowane. To było sześć stadionów oraz piesze przejście pomiędzy Stadionem Narodowym a drugim brzegiem Wisły i przeniesienie kupców z Stadionu Dziesięciolecia na ulicę Radzymińską. Pan Marszałek powiedział, że *Stadion Śląski* wrócił do gry, a on był na tej liście, tyle tylko, że po wyborach, po objęciu stanowiska ministra sportu przez Pana Mirosława Drzewieckiego zostało powiedziane, że *Stadion Śląski* już dostał pieniądze z budżetu i nie będzie już miał dofinansowania. I ja się bardzo cieszę, że następnie Pan Minister Drzewiecki otrzeźwiał i następnie zmienił zdanie. Taka była dokładnie prawda i nie chciałbym, żeby się rozwodzić nad tym kto chciał nas wykiwać.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – kilka szczegółów chciałem poruszyć odnośnie tego co tutaj padło. Jednak chciałbym zacząć od pewnej zasady, którą często z tego miejsca starałem się powtarzać, a mianowicie źle wpływa na dyskusję mieszanie pewnych płaszczyzn, poszerzanie tej dyskusji o tło polityczne i globalna ocena polityki Zarządu przy okazji dyskusji nad projektami uchwał. Nie chcę powiedzieć, że boję się takiej oceny, ale nie mylmy konkretnej materii, oceniając czy *zarząd X* był lepszy od *zarządu Y*. Dodam małe uzupełnienie, bo może to faktycznie wygląda trochę nieszczęśliwie, czyli do projektu uchwały dotyczącego wyglądu przestrzeni publicznej w Częstochowie ... proszę zwrócić uwagę na budowę tego uzasadnienia do uchwały. Ono ma tzw. część główną, gdzie mówi się o przebudowie wlotu w ulicę Siedmiu Kamienic z dobudową pasa oraz wymianą nawierzchni chodników miejsc postojowych. Modernizacje tych dróg znacząco poprawią możliwość dotarcia do Jasnej Góry i standardy

bezpieczeństwa. Natomiast to zdanie o tym, że przyczyni się do poprawy wyglądu przestrzeni publicznej.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – wracając do kwestii inwestycji infrastrukturalnych ta lista jest skromniejsza jak już zaznaczałem, ale w dalszym ciągu zabiegamy o dwie inwestycje, a więc DK79 – chodzi o nowy ślad oraz o połączenie kolejowe Katowice-Pyrzowice, o którym jest mowa od dłuższego czasu i rozumiem, że w tych kwestiach będziemy mieć wsparcie również Państwa Radnych. Co do wypowiedzi Radnego Wolaka, że moja wypowiedź jest porażająca to przypominam, że obowiązkiem Zarządu jest wykonanie budżetu uchwalonego przez Sejmik, ale oczywiście ten Zarząd z całą pieczołowitością będzie oglądał każdą złotówkę, tak jak to robi do tej pory. Pieniądze nie są marnotrawione, ale przeznaczane na istotne zadania, które dają istotny efekt i na drogach i w innych zadaniach o charakterze społecznym.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zdaje się, że wyczerpaliśmy już dyskusję w tym punkcie i w kilku następnych, bo następne zadania już też się w niej przewijały, więc moje późniejsze pytania będą mieć chyba charakter czysto formalny. Możemy zatem przystępować do głosowania nad projektem uchwały z druku III/416.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	4
wstrzym.	2

11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Rybnik na wykonanie dokumentacji dla IV odcinka Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna od węzła DK 78 w Rybniku do węzła DK 81 w Żorach (druk III/417):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju i Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę. Możemy przystąpić zatem do głosowania nad projektem z druku III/417.

Głosowanie nad uchwałą:

za	19
przeciw	4
wstrzym.	5

12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Sosnowiec na realizację budowy drogi łączącej ulicę 11 Listopada z drogą krajową S-1 (druk III/418):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – są pozytywne opinie Komisji Rozwoju i Komisji Budżetu. Czy są uwagi do przedstawionego projektu ? Nie widzę. Możemy przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	20
przeciw	1
wstrzym.	6

...[koniec kasety 2 a]...

13. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zawarcia długoterminowej umowy na zakup usług telekomunikacyjnych telefonii komórkowej dla Urzędu Marszałkowskiego (druk III/422):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetowa zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały, otwieram dyskusję.
- **radny Adam Wolak** – moim zdaniem to jest wyrzucanie pieniędzy do kosza. Ja nie mówię, że komórki nie są potrzebne jeżeli pracownik jest mobilny lub musi być dyspozycyjny pod telefonem to jak najbardziej, ale trafia mnie jak widzę panienki gadające i wysyłające sms-y. Zupełnie nie rozumiem po co urzędnikom, którzy siedzą i mają do dyspozycji telefony stacjonarne jeszcze komórki. Każdy grosz podatnika wydany na administrację jest wyrzuceniem tych pieniędzy w błoto, pamiętajcie o tym Państwo. Dziękuję.

- **radny Marian Gajda** – oto przykład, który mówi tylko o odczuciach własnych. Ci, którzy robią w samorządzie robią źle, a ci co robią prywatnie robią dobrze. Panie Radny Wolak ! Jest wiele ludzi w samorządzie, którzy poświęcają się dla województwa i należycie wykonują swoje, telefon komórkowy jest im potrzebny tak samo jak Panu w firmie, dlatego dziwi mnie Pana opinia, że są to wyrzucone pieniądze na samorządowca. Przecież o to chodzi aby miał taki dostęp do komputera, do telefonii komórkowej, aby być konkurencyjnym do pracodawców prywatnych, a u nas przyjmuje się, że do samorządu przychodzą same nieuki co nie potrafią nic zrobić. Nie. Też są solidni ludzie tylko trzeba im dać sprzęt do realizacji zadania.

- **radny Adam Wolak** – Panie Radny Gajda ! Niech mi Pan powie, w którym zdaniu ja mówiłem źle o urzędnikach samorządowych. Ja mówiłem, że jest przerost administracji. To nie jest złe słowo powiedziane o ludziach, to jest złe słowo powiedziane na temat systemu. Ja nie mówiłem, że telefony są niepotrzebne, mówiłem, że są potrzebne pracownikom mobilnym, a z tego, co Pan mówi to wygląda jakby to miałyby być dodatkowy gadżet. Musimy się skupić na tym czy liczba pracowników mobilnych wzrosła na tyle, że musimy im kupić te komórki.

- **radny Sergiusz Karpiński** – ja zrozumiałem wypowiedź Pana Radnego, że każde pieniądze wydane na administrację samorządową są pieniędzmi wyrzuconymi w błoto, bo takich sformułowań Pan użył. Ja sobie nie wyobrażam tego w taki sposób, że każdy urzędnik Urzędu Marszałkowskiego zostanie wyposażony w telefon komórkowy, bo tak na pewno nie będzie. Wystarczy porównać te liczby, które są w uzasadnieniu z liczbą pracowników i już będzie wiadomo, że to nie dla każdego pracownika jest planowany zakup telefonu, a tylko dla tych, gdzie telefon komórkowy staje się istotnym narzędziem ułatwiającym pracę tego urzędnika lub ułatwiającym nadzór nad jego pracą.

- **Pan Łukasz Czopik, Dyrektor Generalny Urzędu Marszałkowskiego** – trzy słowa komentarza. Przede wszystkim nie jest tak, że zakupujemy nowe telefony, bo wzrost administracji wymusza wyposażenie pracowników. Kończy nam się w tym roku umowa z operatorem sieci PLUS na świadczenie usług telekomunikacyjnych. Dlatego wykonaliśmy nowe szacunki i konieczne jest rozpoznanie nowego trybu przetargowego aby zapewnić ciągłość funkcjonowania urzędu. Dlaczego tryb wieloletni ? Z rozeznania rynku dokonanego przeze mnie i moich pracowników wynika, że zawarcie umowy na okres dwuletni spowoduje 35 % spadek ceny świadczonych usług. W kwestii ostatniej dotyczącej *panienek* wysyłających sms-y, już w 2002 roku Pan Marszałek Czarski był uprzejmy wprowadzić w życie zarządzenie, które wskazuje komu i kiedy przysługuje telefon komórkowy. To zarządzenie

obowiązuje do dzisiaj i ono reguluje komu oprócz członków Zarządu, dyrektorów i przewodniczących niektórych komisji sejmikowych telefon do dyspozycji posiadają wyłącznie osoby wyznaczone przez Marszałka, których rodzaj wykonywanych zadań wymusza konieczność stałego używania telefonów komórkowych. Nie jest tak w żadnym wypadku, że każdy albo co drugi lub co trzeci pracownik dostaje telefon. Tu nie działa żadna statystyka. Decyduje wyłącznie charakter wykonywanych zadań, czyli mobilność i kontrola działań, co więcej za każde użycie telefonu do celów prywatnych bądź niespójnych z wykonywanymi zadaniami pracownik jest rozliczany i pokrywa w ciągu 7 dni koszty użytkowania telefonu w zakresie przekraczającym jego obowiązki służbowe.

Głosowanie nad uchwałą:

za	20
przeciw	1
wstrzym.	4

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/12/24/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 sierpnia 2007 roku (druk III/423):

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – przechodzimy do punktu 14 dotyczącego podjęcia uchwały dotyczącej zmiany wcześniejszej uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 24 sierpnia określonej w druku III/423. Tam słowo *Balando* zastępuje się słowem *Bulanda*, a więc to jest oczywista poprawka. Czy ktoś chciałby usłyszeć jakiś dodatkowy komentarz. Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego w radach społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których

Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (druk III/424):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać głos ? Nie widzę. Możemy zatem przystąpić do głosowania projektu uchwały przedstawionego w druku III/424.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (druk III/425):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przechodzimy do punktu 16. Dotyczy on podjęcia uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego. Mamy przed sobą projekt uchwały to jest druk numer III/425 i w poszczególnych paragrafach 1, 2, 3 wykropkowane miejsca na kandydatów, których za chwilę będziemy zgłaszać. Jeśli lista kandydatów będzie większa dojdzie do głosowania. Kto uzyska największą liczbę głosów zostanie wpisany do projektu uchwały i wówczas cała uchwała zostanie jeszcze raz przegłosowana. Ogłaszam nabór kandydatów do paragrafu pierwszego to jest do Rady Społecznej Wojewódzkiego Zakładu Opieki Zdrowotnej nad Matką, Dzieckiem i Młodzieżą w Częstochowie. Czy są jakieś kandydatury. Tu będzie ciężko kogoś z urzędu wyznaczyć.
- **radny Jacek Świetlicki** – powiem tylko tyle, że ciągle jesteśmy w takiej sytuacji, że znaczna część radnych PIS-u jest ciągle przewodniczącymi tychże rad i teraz jeśli zgodnie z zapowiedzią Pana Marszałka sprzed pół roku zostaniemy z nich odwołani z funkcji przewodniczących to chcielibyśmy w nich uczestniczyć jako członkowie. Natomiast teraz nie możemy zgłaszać się

do nich, w momencie gdy pełnimy funkcję przewodniczących, bo to byłoby nielogiczne, sprzeczne i kompletnie idiotyczne. Akurat w tym przypadku zgłoszę Pana Ryszarda Majera na jego własną prośbę, bo tak się składa, że akurat w tej jednostce nie jest przewodniczącym, więc może formalnie wejść w skład tej rady, ale coś tu jest nie tak i Pan Marszałek sam nie wywiązuje się z założeń, które ogłosił publicznie na spotkaniu z naszym klubem i cały czas brniemy w sytuację kompletnie niedobłą, bo za chwilę się okaże, że zostaniemy odwołani z tych przewodniczących, ale nie będziemy już mieli możliwości statutowych wejść do tych rad jako zwykli członkowie tak jak nam to obiecał Pan Marszałek. Ja to mówię na każdej sesji z uporem maniaka, to ma być działanie systemowe, a w tym przypadku Pana Ryszarda Majera do tejże rady społecznej zgłaszam.

- **radny Włodzimierz Skalik** – chciałbym do szpitala w Lublińcu zgłosić kandydata w osobie Dariusza Staszyńskiego, mieszkańca Koszęcina, lat 34, działacza samorządowego, był również radnym wojewódzkim.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czyli do paragrafu 3. W takim razie nie będę już tego dzielił na paragrafy 1, 2, 3, więc proszę o zgłaszanie kandydatur tylko z zaznaczeniem do którego z tych szpitali.
- **radny Zygmunt Wilk** – zgłaszamy naszego kandydata, przedstawiciela Polskiego Stronnictwa Ludowego do szpitala do Lublińca – nazwisko Grzegorz Ziaja, paragraf numer 3.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – na razie nie mamy nadmiaru kandydatów, nie chciałbym prowokować, aby ruszyła lawina zgłoszeń, ale nie mamy jeszcze kandydata do paragrafu drugiego to jest do Rady Społecznej Dziecięcego Ośrodka Rehabilitacyjno-Leczniczego *Bucze* w Górkach Wielkich. Czy jest jakieś zgłoszenie ?
- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym zaproponować jeśli nie innych kandydatur do tej rady społecznej szpitala w Górkach Wielkich Pana Piotra Kohuta, Przewodniczącego Związku Górali Śląskich. Zamieszkały w Koniakowie, samorządowiec, współrealizuje nasz program *Owca plus*.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – *dla proformy* zapytam czy są jakieś inne kandydatury ? Jeśli nie, to mogę potraktować, że mamy listę kandydatów. Trzeba by ten druk III/425 uzupełnić wpisując w paragrafie pierwszym Pana Radnego Ryszarda Majera, w paragrafie drugim Pana Piotra Kohuta, w paragrafie trzecim Pana Dariusza Staszyńskiego i Pana Grzegorza Ziaję i możemy przystąpić do głosowania nad takim projektem

uchwały. W takim razie już po uzupełnieniu tych nazwisk poddaję pod głosowanie projekt uchwały z druku III/425.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na lata 2009-2019 na wynajem pomieszczeń biurowych położonych w Katowicach przy ulicy Powstańców 17 (druk III/427):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przechodzimy do punktu 17. Dotyczy on upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na lata 2009-2019 na wynajem pomieszczeń biurowych w Katowicach przy ulicy Powstańców 17 - druk III/427. Czy jest potrzeba wprowadzenia do tego punktu ? Nie widzę ! W takim razie otwieram dyskusję.
- **radny Janusz Moszyński** – ja prosiłem na komisji o przedstawienie jakiejś poszerzonej informacji na temat tych planów wynajmu na sesji dlatego, że dzisiaj mamy decydować o możliwości dziesięcioletniego wynajmu pomieszczeń w pobliżu urzędu w sytuacji gdy bliżej jest wynajęta duża powierzchnia prywatnej szkoły wyższej w budynku dawnej Biblioteki Śląskiej na rogu ulicy Francuskiej. Według mojej pamięci ta umowa kończy się znacznie wcześniej niż my planujemy to wynająć. Uprzedzając odpowiedzi, że to nie jest nasz budynek tylko Muzeum Śląskiego - to jest samorządowa jednostka, jeżeli ten budynek stał się jej zbędny to możemy jej wygasić zarząd, czy użytkowanie i odzyskać ten budynek na własność samorządu i tam ulokować pracowników. Chciałbym, aby Zarząd jakąś poszerzoną informację w tej sprawie przedstawił.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – uprzedzając Pana Radnego, żeby mnie nie pouczył czy jest opinia komisji branżowej do tego projektu, to informuję, że jest opinia komisji budżetowej.
- **radny Adam Wolak** – nie zamierzałem o to zapytać, ale jest mi miło. Państwo pamiętacie, że podobny projekt stanął już na porządku obrad tej izby pod koniec tamtego roku. Był bardzo nieprzychylnie przyjęty przez radnych

Platformy, a dziś staje znowu. Ja w obydwu wypadkach mam takie same zastrzeżenia. Administracja napędza się sama. Ja jestem przeciwnikiem rozrostu administracji. Mam nadzieję, że się poglądy kolegów z Platformy nie zmieniły tylko dlatego, że jest teraz zgłaszany przez Zarząd stworzony przez koalicję Platformy Obywatelskiej. Powinniśmy starać się przeciwstawić w tych trudnych czasach rozrostowi administracji, ponieważ pożera ona lwią część budżetu w całej Europie. Ja zawsze jestem przeciw.

- **radny Sergiusz Karpiński** – ja mam uwagę prawie, że redakcyjną. Dla mnie okres 2009-2019 to okres jedenastoletni, więc jeżeli mówimy o dziesięciu latach powinno być 2009-2018.
- **radny Jan Kawulok** – pytanie czy ta umowa będzie miała możliwość wypowiedzenia. My podejmujemy uchwałę w dobrej wierze, ale zapowiadane zmiany w administracji rządowej, połączenie zadań rządowych z samorządowymi może spowodować, że w tym budynku powstaną wolne powierzchnie. Jest rzeczą zrozumiałą, że lepiej żeby to tu skoncentrowała się działalność Sejmiku. Pytanie czy nieprzewidywalność tego co będzie za dziesięć lat bardzo trudną czyni tą umowę. Możemy być skazani na wydatkowanie pieniędzy publicznych jeżeli ta umowa zostanie przygotowana bez możliwości wypowiedzenia.
- **Pan Łukasz Czopik, Dyrektor Generalny Urzędu Marszałkowskiego** – Pierwsza sprawa. Oczywiście pomyłką jest wpisanie w treści uchwały jako roku brzegowego roku 2019. Bardzo przepraszamy za to uchybienie. Proponowany okres obowiązywania uchwały to lata 2009-2018. Faktem jest, że wśród naszych instytucji satelickich istnieje na ulicy Francuskiej budynek, który aktualnie wynajmowany jest przez śląską instytucję kultury prywatnej wyższej szkole działającej na terenie naszego województwa. Budynek ten jest własnością tejże instytucji kultury, stąd musielibyśmy go rewindykować lub zawrzeć umowę cywilno prawną, bądź to dzierżawy, bądź najmu. Umowa pomiędzy instytucją kultury, a wyższą szkołą kończy się w roku 2012, a nam potrzeba już teraz pomieszczeń. Konsekwencją nieprzyjęcia w poprzednim roku uchwał wyrażających zgodę na pozyskanie nowych powierzchni były cztery interwencje Państwowej Inspekcji Pracy, audyt BHP, który wskazuje tylko na jedno w tym budynku mamy zagęszczenie przekraczające normy o 103 osoby. Uzyskaliśmy cztery prolongaty, to był ukłon PIP, że nie pokarała Pana Marszałka grzywną jeszcze, ale tylko dlatego, że obiecaliśmy, że wystąpimy do Wysokiego Sejmiku z prośbą o zgodę, aby dał możliwość pozyskania godnego miejsca do pracy dla tej administracji. Dlaczego na 10 lat? Bo udało nam się bardzo dobrą stawkę z Centralą Zaopatrzenia Górnictwa wynegocjować. 45 złotych za metr netto co jest stawką mniejszą niż płacimy Skarbowi Państwa za ten budynek. To, czy pozyskamy

powierzchnię w tym budynku jest mniej prawdopodobne niż to, że umowę dziesięcioletnią będziemy musieli rozwiązać, dlatego że owszem dzieje się reforma samorządowa, ale jej skutki już znamy, przejęliśmy część obowiązków z zakresu ochrony środowiska. Czym to się skończyło? Wojewoda, i owszem, przekazał nam niemal osiemdziesięciu pracowników, pozbawiając nas miejsc pracy dla tych urzędników, co najmniej trzech pomieszczeń, co za skutkowało jeszcze większym zagęszczeniem w tym oto budynku. Aby zapewnić godne warunki pracownikom, wymagają aby zawrzeć taką, a nie inną umowę. Jest to umowa na korzystnych stawkach w bardzo dogodnej lokalizacji, bo ulica Powstańców 17 to jest właśnie siedziba Centrali Zaopatrzenia Górnictwa, GARR również tam wynajmuje pomieszczenia. Dla zobrazowania lokalizacji, to jest nieopodal siedziby delegatury NIK, sześć minut takim relaksowym spacerkiem. Co do możliwości wypowiedzenia umowy to nie wyobrażam sobie umowy, która by nie przewidywała możliwości wypowiedzenia. Jest to dla mnie niedopuszczalnym i czynem sprzecznym z prawem byłoby zawarcie takiej umowy. W naszym interesie jest aby ukształtować ten okres w taki sposób, żeby dawał nam możliwość zabezpieczenia przesunięcia czyli prawidłowej przeprowadzki. Podsumowując, mam nadzieję, że te argumenty są na tyle przekonujące i nie wskazują na rozbuchane ambicje administracji. Mam nadzieję, że te wyjaśnienia Państwu wystarczą.

- **radny Janusz Moszyński** – podzielam pogląd Pana Dyrektora, że pracownicy padli ofiarą politycznych bijatyk, które miały miejsce na tej sali. Nie rozwodząc się nad tym czy i w jaki sposób można by było odzyskać budynek przy ulicy Francuskiej chciałbym ostrzec Zarząd, aby nie popełnił podobnego błędu, który kilka lat temu został popełniony z Biblioteką Śląską, w momencie kiedy będziemy oddawali nową siedzibę Muzeum Śląskiego. Nie chciałbym usłyszeć po iluś tam latach, że mamy tam oto taką sytuację, że wybudowaliśmy za kilkaset milionów złotych nową siedzibę Muzeum Śląskiego, ale budynek przy Alei Korfanteo to jest ich budynek i nam nic do tego, a jak chcemy go to mamy za niego zapłacić, dlatego, że w międzyczasie będziemy dawali kilkadziesiąt czy więcej milionów złotych jako wsparcie na zabezpieczenie wkładu własnego i winniśmy sobie zapewnić możliwość przejęcia ich budynku i tak należało zrobić z Biblioteką Śląską. Nie zrobiono tego i teraz mamy sytuację patologiczną, gdzie instytucja kultury zajmuje się wynajmem pomieszczeń i to fałszuje ich wynik finansowy. Dlatego prosiłbym aby na przyszłość pamiętać o takich sprawach.
- **radny Sergiusz Karpiński** – teraz już nie wytrzymałem, więc chciałbym przypomnieć, że wynajmowi pomieszczeń na Ligockiej 103 towarzyszyła taka oto okoliczność, że Pan Marszałek przekazał Panu Wojewodzie dwa piętra do dyspozycji w budynku na Dąbrowskiego. Tu oddajemy nowo

wyremontowane pomieszczenia, a sami przenosimy swoich pracowników do budynku oddalonego o 6-7 kilometrów. Gdzie dla zapewnienia jakiejś drożności informacji, nie mówię o mailowej, ale o innej, papierowej, gdzie dla stworzenia drożności trzeba by było utworzyć jakąś gorącą linię. Może byłoby to do zaakceptowania gdyby towarzyszyło temu oddanie linii metra między urzędem, a Ligocką 103. To nie jest porównywalna sprawa. Jednym z rozwiązań było zaadoptowanie budynku przy Dąbrowskiego, ale teraz już okazują się, że to za mało. Przypomnę, że to Pan odstąpił od dochodzenia części własności tego budynku wobec Wojewody.

- **radny Piotr Lewandowski** – Panie Dyrektorze ! Kwota 10,5 miliona to spory grosz. Na pewno dobrze by było gdyby ten przychód znalazł się na koncie jednostki organizacyjnej Urzędu Marszałkowskiego. Tutaj wymieniamy tylko Bibliotekę Śląska, a ja sam znam tutaj niedaleko pomieszczenia należące do naszej jednostki organizacyjnej, gdzie jest do wynajęcia, tutaj mogę się mylić, około 2000 m². Czy nie lepiej te pieniądze wydać na remont naszej jednostki organizacyjnej i potem wynająć naszej jednostce organizacyjnej tej powierzchni za 20-30 złotych. Myślę, że takich jednostek organizacyjnych położonych w bliskim sąsiedztwie Urzędu jest więcej. Dobrze by było gdyby Zarząd zlecił taki audyt, bo lepiej by było, aby te 10,5 miliona stało się przychodem którejś z naszych jednostek. W przypadku likwidacji takiej jednostki stajemy się właścicielem tego majątku.

- **radny Janusz Moszyński** – odpowiadając Marszałkowi Karpińskiemu. Podział geodezyjny tego budynku jest niemożliwy i bez komentarza Pańska wypowiedź to jest demagogiczny popis. Ja niczego nie oddałem Wojewodzie, natomiast nie mogłem się zgodzić na to, że gdy zmiany ustrojowe idą w tym kierunku, że to Marszałek będzie prawdziwym gospodarzem województwa, a Wojewoda ma być tylko nadzorcą prawnym, to Państwo chcieliście doprowadzić do tego, że Marszałek wyprowadza się do siedziby OPZZ-u, natomiast w tym symbolicznym gmachu nie ma miejsca na jego siedzibę. Dla mnie priorytetem było to, że siedziba Samorządu Województwa Śląskiego ma się mieścić w tym historycznym gmachu, gdzie mieści się Sala Sejmu Śląskiego i w głowie mi się nie mieści, że między innymi Pan chciał zrobić inaczej, a temat co, kto, kiedy i jak, to, to jest temat na dłuższą dyskusję nie związaną już z tą uchwałą. Druga sprawa, nawet jeśli byśmy poszli na noże z Wojewodą to budynek przy ulicy Dąbrowskiego i tak nie zaspokoiłby naszych wszystkich potrzeb i tak trzeba było przyjąć, że pewne wydziały marszałkowskie zostałyby w tym budynku, a na zasadzie wzajemności pewne wydziały Wojewody miały się znaleźć na Dąbrowskiego. Nawet przy założeniu, że zachowalibyśmy się jak *Kargul i Pawlak* i przetrzneli tą stodołę na pół, to za chwilę kolejną ustawą przekazano by jakieś kompetencje wraz z pracownikami i by się okazało, że pracownicy jednego urzędu siedzą w

drugim gmachu i na krzyż i tego chcieliśmy uniknąć z Wojewodą Pietrzykowskim i to nam się udało. Za chwilę, a temu akurat kibicuję, jeśli propozycje, które rząd przygotowuje będą miały miejsce, to administracja Wojewody zostanie bardzo okrojona i my będziemy mieć większość tego co jest na Dąbrowskiego i zdecydowaną większość tego co jest tutaj przy ulicy Jagiellońskiej i to będą jednostki organizacyjne Urzędu Marszałkowskiego. Proszę, aby wpadając w ton polemiczny nie stworzyć nieprawdziwego wrażenia.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Marszałku Moszyński ! To może nie najlepsza forma, żeby tak *ex katedra i mównica* przerzucać się tutaj tak argumentami. Jedna rzecz o której Pan powiedział, że podział geodezyjny tego budynku jest niemożliwy. Ten pogląd został obalony. Jest możliwy na podstawie kilku przypadków analogicznych w Polsce, gdzie też próbowano udowodniać, że podział geodezyjny jednego budynku, żeby wydzielić siedzibę Urzędu Marszałkowskiego i podzielić z Urzędem Wojewódzkim był niemożliwy i tak historia uczy, że to, co kiedyś, dziesięć lat temu, było niemożliwe, po pięciu, po dziesięciu latach stało się możliwe. Tu niestety w tym konkretnym przypadku jest to jeszcze niemożliwe, ale zobaczymy jaka będzie przyszłość. Czas pokaże.
- **radny Janusz Moszyński** – przepraszam, faktycznie ma Pan rację, to ja nieprecyzyjnie się wyraziłem. Otóż podział geodezyjny jest możliwy jeżeli się wybierze po przekątnej dwie dylatacje i przez pięć czy sześć kondygnacji zamuruje się przejścia spełniając wymóg, który jest w zasadzie *nieodstępowny*, że podział geodezyjny dokonuje się po liniach oddzielenia ogniowego. W ten sposób można by było przeciąć tą stodołę tyle tylko, że jest to budynek historyczny. Od strony formalnej w sposób kompletnie głupi i nieracjonalny podzielić. To byłaby odpowiedź prawdziwa Panie Marszałku.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jeszcze kontynuacja jednym zdaniem. Też by się dało bez takiego podziału, gdyby przyznano ten budynek Samorządowi Województwa i udostępniono Wojewodzie tyle ile potrzebuje. Wszystkie warianty były już tu ćwiczone i nawet gdy się już tu dwie strony dogadały, to języczkiem uwagi jest minister administracji. To on wyraża, bądź nie wyraża zgody, a do tej pory na wszystkie propozycje, które były autorsko zgłaszane przez Marszałka, albo wspólnie z Wojewodą, była odpowiedź negatywna, a Wojewoda później był stawiany do pionu. Tam był główny opór materii. Czy w tej sprawie są jeszcze dodatkowe głosy. Możemy zatem przystąpić do głosowania projektu uchwały określonej w druku III/427 na okres dziesięciu lat z tą autopoprawką.

Głosowanie nad uchwałą:

za	15
przeciw	0
wstrzym.	8

...[koniec kasety 2 b]...

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...[głosy z sali, poza nagraniem]... nie, nie ! To wcale nie oznacza, dlatego, że nie każdy musi brać udział w głosowaniu. Już mieliśmy takie przypadki. Proszę Państwa ! Następny punkt dotyczy wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004, obowiązującego w latach 2005-2006, przedłużonego na lata 2007-2008, tabel finansowych na rok 2008.

18. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004, – obowiązującego w latach 2005-2006, przedłużonego na lata 2007-2008 – tabel finansowych na rok 2008 (druk III/428):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – komisje branżowe: Komisja Rozwoju i Komisja Budżetu przyjęły ten projekt uchwały bez uwag. Czy jest konieczność wprowadzenia tego punktu ? Nie słyszę ! Otwieram zatem dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos ? Nie widzę! Możemy zatem przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	20
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku (druk III/429):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to się w takim trybie awaryjnym tworzyło. Jedni się wycofują, a drudzy wchodzi z listy rezerwowej. W międzyczasie, ażeby można tu było również uzyskać

informację na temat opinii komisji właściwej, chciałbym poprosić Pana Przewodniczącego Skalika o zabranie głosu.

- **radny Włodzimierz Skalik** – ponieważ wniosek, który legł u podstaw tej uchwały wpłynął 24 czerwca br., wysłany przez burmistrza Krzepic o rezygnacji z realizacji inwestycji „Orlik 2012” w roku 2008. Ponieważ jest gmina, która jest gotowa do podjęcia realizacji tego i ze względu na napięty plan inwestycyjny ta uchwała została tutaj przygotowana dosłownie tuż przed sesją. Komisja nie miała okazji się tym zająć. Ponieważ wydaje się, że to jest można powiedzieć czysta formalność i nie zwoływałem komisji. Myślę, że tutaj nie będzie wątpliwości co do wyniku głosowania i opinia komisji będzie mogła być poniekąd wyrażona w głosowaniu. Nie chciałem wnioskować o przerwę w obradach, bo moglibyśmy chyba dzisiaj mieć już kłopot z frekwencją. Tak, że proponuję, aby członkowie wypowiedzieli się w ramach ewentualnej dyskusji.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tak, to prawda. Jesteśmy w tej chwili na granicy quorum. Jest na sali 25 osób i każda przerwa może stwarzać potencjalne przynajmniej niebezpieczeństwo, że później możemy się już nie zebrać w całości. Natomiast chciałby jeszcze dodać, że w dniu wczorajszym Komisja Budżetu zapoznawała się z projektem uchwały i zaopiniowała go pozytywnie. Czy ktoś chciałby zabrać głos z Państwa ?
- **radny Jacek Świetlicki** – chciałbym podziękować Państwu za głosowanie dotyczące uchwały w sprawie rezolucji o ogłoszeniu roku 2009 rokiem Wojciecha Korfańskiego i myślę, że ta dyskusja, która się wywołała, która miała miejsce tutaj, to nie jest nic złego. Od tego tutaj jesteśmy, żeby dyskutować, żeby pewne rzeczy analizować, czy nawet się czasami spierać. Jeszcze raz chciałem podziękować. Natomiast mam takie wrażenie, że trochę tą dyskusję tutaj nakręcił artykuł napisany w „Gazecie Wyborczej” i gdyby nie ten artykuł, to pewnie by te emocje były znacznie mniejsze i po prostu zagłosowalibyśmy bez jakichś większych sporów tak, jak zagłosowaliśmy. Na przyszłość uważam, że chyba nie należy aż tak bardzo emocjonalnie podchodzić do tego, że jakaś gazeta umieszcza jakiś tam tytuł, z którego wynikałoby jakoby jakiś klub, jakaś grupa radnych coś chce przy okazji tak poważnego przedsięwzięcia ugrać. Proszę Państwa ! Przegłosowaliśmy to jak pamiętam jednogłośnie i za to jestem Państwu wdzięczny.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie wiem tylko, dlaczego Pan Przewodniczący teraz zabrał głos, kiedy my o boiskach jeszcze dyskutujemy ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... No właśnie. Tak się domyślałem, że Pan już oświadczenie wygłosił. Dobrze. Ale jeszcze przed oświadczeniami, kto jeszcze chce w kwestii boisk zabrać głos ?

- **radna Barbara Dworak** – chciałabym ustosunkować się do tych boisk i tu podzielić się – problem jest chyba podobny, jak do tego rozdawnictwa pieniędzy w sprawie dróg powiatowych. Po dzisiejszej sesji zgłoszę swojej władzy, że jest możliwość starania się o dotację i o konkretny lobbing na rzecz dróg powiatowych, bo my mamy pewien problem, taki jak połączenie DTŚ z autostradą. Oto sygnalizowany już wcześniej problem nr 2 i zrzucony nam – boiska „Orlik”, m.in. jest Ruda, a dlaczego są te miasta? Przyznam się, że zastanawiam się nad tym, iż mają w urzędzie dobre komórki, które są przygotowane na każdą odpowiedź, śledzą bardzo dobrze strony internetowe i się zgłaszają. Przyznam się do tego, że głosowałam za tym, aby przyznać tą pomoc Rudzie Śląskiej – trudno, żebyśmy się nie ustosunkowała tak, że jak przychodzi te 300 tys. zł, żeby tego na przykład nie wziąć. Po czasie spotkałam się z ludźmi i wszyscy się pytają gdzie boisko, co i jak ? Byłam przekonana - mówię to zupełnie prawdziwie, że my mamy w tzw. „szufladzie” projekty boisk, bo my mamy w mieście radę sportu, taką wysoką, że są przygotowane plany boisk, rozwoju w różnych dzielnicach (u nas tych dzielnic jest 12). W związku z tym jest to lokalizacja, jest to przygotowany plan i my w to wchodzimy. Okazuję się, że wcale nie. Zostało wskazane, akurat w mojej dzielnicy, ale mieszkańcy mają problemy. Zwrócili się inni, bo byśmy mieli problem. Mamy stadion, można by co innego rozbudować itd. Mamy 313 tys. zł i trudno nie wziąć. Spodziewam się, że ta uchwała będzie modyfikowana jeszcze bardzo wiele razy, bo to jest nie tylko problem tego, że jeżeli w tej chwili są tworzone plany na te boiska, to możemy sobie wyobrazić ich realizację. W związku z powyższym moją wypowiedź kończę tym, że do Komisji Sportu, do Pana Skalika wnoszę, abyśmy poznali gminy, które też złożyły wnioski, które stoją w kolejce, bo prawdopodobnie będzie tak, że my będziemy z tej listy wybierać, bo jeszcze wiele gmin się zgłosi, że tych swoich środków nie ma – a ja już nie mówię o formalnościach, które tu Pan Świetlicki zgłaszał, bo to samorządowcy z innych miast też zgłaszają o drodze, która temu towarzyszy. Jest to konkretny termin, dlatego proszę o taką informację, na temat tych gmin, które jeszcze złożyły, które moglibyśmy do tego projektu uchwały – że tak powiem – wrócić w przyszłości.

- **radny Adam Wolak** – ja zawsze, od pierwszego chyba właściwie posiedzenia, kiedy była mowa o inwestycji na stadionie chorzowskim zawsze uważałem, że należy pomóc młodzieży. Jakikolwiek działanie w tym kierunku jest działaniem właściwym. Jakikolwiek działanie, które po prostu pozwala wspomóc rozwój fizyczny, rozwój intelektualny młodzieży, jest dobrą inwestycją. To nie są wyrzucone pieniądze. Z boiskami jest problem, bo pytanie jest takie – gdzie te boiska powinny trafić ? To jest raz. Pewnie nie tam, gdzie te boiska mogą być wybudowane własnymi siłami; do zamożnych

gmin. Zresztą marszałek Moszyński o tym mówił. To jest słuszne. Powinniśmy popierać ośrodki, które nie dają sobie rady, ale nawet jeśli one trafiają, np. do Rudy Śląskiej, która ma pieniądze, aby tych boisk ponastawiać ileś tam, to nie są zmarnowane pieniądze. Natomiast problemem jest to, że rząd jak zwykle przez ostatni czas „wyciąga kasztany z ognia” naszymi rękoma. Cały ten pomysł jest nieoszacowany. Czytamy to na łamach prasy. Zaczyna być problem z realizacją tego projektu, po prostu dlatego, że jest nie oszacowany. Wkład własny gmin musiałby być albo wyższy, albo po prostu wkład rządowy powinien być zwiększony. Rząd zgłosił projekt, my go realizujemy, rząd zbiera order. Niech sobie zbiera, bo to nasze dzieci będą biegać po tych boiskach, tylko niech to ma „ręce i nogi”. W każdym razie w tej sytuacji, która jest, to i tak nie możemy nic zrobić, tylko po prostu głosować za tą uchwałą.

- **radny Janusz Moszyński** – proszę Państwa, w tym programie jest tak gdzieś 80 % *PR-owskiego* humbugu i 20 % zawartości. Nie zmienia to faktu, że jeżeli jakaś gmina zdecydowała się już na to, a inna rezygnuje, ktoś inny w tych warunkach jakie są chce tego drugiego zastąpić, to powinniśmy się na to zgodzić, tyle tylko żebyśmy się nie dołączali do okłamywania ludzi, dlatego, że prawda jest taka: za 1 mln zł brutto, to dla samorządu Pan Minister Drzewiecki ostatnio to powiedział w gazecie, że on nie wie, że samorzady nie mogą sobie odliczać VAT-u – „przecież sobie VAT odliczą”. Nie wie, że nie odliczają. Jeszcze trochę i może się nauczyć. Natomiast dla nas mln kosztu inwestycji, tj. 1 mln zł brutto. Za tą sumę w nieuzbrojonym terenie w gminie Młociny, Krzepice, czy Bóg wie jeszcze gdzie, najczęściej nie da się tego zrobić. Jest to robione na wariackich papierach, które mi przypominają najgorsze czasy gomułkowskich „tysiąclatek”. Natomiast do tego wszystkiego dochodzi faktycznie ten element, że w tych zupełnie nierealnych terminach mogły wystartować duże miasta. Stąd też my udzielamy pomocy Tychom, Gliwicom, Katowicom, czyli tym wszystkim, którzy kto jak kto tej pomocy nie potrzebują, po to, żeby ktoś na końcu mógł się pochwalić, że rząd wybudował tyle a tyle boisk. Nie. Wybudują je samorzady, przy czym zwracam Państwu uwagę na jedną rzecz, że w momencie kiedy, wartość netto przekroczy 1,5 mln zł, to ilość odprowadzonego rządowi VAT-u, będzie dokładnie równa ilości otrzymanej od rządu dotacji, dlatego, że wówczas jest 330 tys. zł VAT od 1,5 mln netto zł. Także ja bym proponował żebyśmy głosując nad tymi uchwałami, bo my z tym „Orlikiem” będziemy mieli hecę przez następne lata, dlatego, że ma on przykryć skrzydełkami nierówność, niekompetencję i wiele innych rzeczy. Będziemy mieli to przez następne lata i my się przynajmniej nie katujemy, nie oszukujemy ludzi. Jak ktoś jest na tyle nieroztropny że chce to robić, to niech w to wchodzi. Trudno. A swoje pieniądze dołożymy. Oczywiście przesadziłbym, gdybym powiedział, że to „Orlik” był powodem, że ja zostałem odwołany, ale było potrzebne

potrząśnięcie marszałkami, dlatego zaraz po mnie odwołano Andrzeja Łosia we Wrocławiu, odwołano Norberta Obryckiego w Szczecinie, to wszystko Platforma odwoływała marszałków z Platformy, żeby przypadkiem nie dyskutowali i bez dyskusji dawali po te 330 tys. zł na niemądry projekt. Oczywiście to był jeden z powodów, ale warto żebyście Państwo tą świadomość mieli. Ja dostałem bezczelne zaproszenie z Ministerstwa Sportu, które było wezwaniem do stawienia się u ministra celem omówienia „Orlika”. Kiedy mając sytuację taką, jak wówczas, że jeden z członków Zarządu losowo był trwale nieobecny, drugi złożył już mandat, a dwóch innych nie mogło, to poleciłem sekretariatowi, że pojedzie dyrektor wydziału sportu, zresztą obecny tu dyrektor Raczek, wychodząc z założenia, że jest kompetentnym człowiekiem i bardziej kompetentnym od kogoś z Zarządu, kto się w ogóle sportem nie zajmuje. Na co dowiedziała się sekretarka, że w ogóle może nie przyjeżdżać, ma przyjechać marszałek i nikt inny nie zostanie wpuszczony, bo to jest sprawa polityczna i ma być rozmowa z marszałkami. Tak się zaczynał ten „Orlik”, to było 2 tygodnie po zaprzysiężeniu rządu. Źle zaczynał i zapewne źle skończy, czego ja nie życzę. Zwracam też uwagę na to, że jest zupełnie nieracjonalnym i głupim uporem, żeby budować te boiska z szatniami w dużych miastach, w sytuacji, w której w 90 % buduje się boiska przy szkołach, które mają toalety zaplecze i szatnię. Ale nie! Jest projekt typowy i trzeba pokazać, że jednakowe *orliki* wybudowaliśmy w 2012 gminach, to będziemy stawiali taki kontener. Notabene zobaczcie Państwo projekt, który ma rury kanalizacyjne podwieszane na wierzchu na ścianie. Jak tam młodzież wejdzie, to zobaczyć jak to za chwilę będzie wyglądało. To jest jedna wielka propagandowa hucpa. Zaczęły się już teksty w gazetach. Ja natomiast muszę powiedzieć, że jestem zdumiony tylko jedną rzeczą, mianowicie Pan Minister Drzewiecki, który swoją niekompetencję pokazuje nie wiedząc, że my nawet nie możemy sobie VAT-u odliczyć, jednocześnie pozwala sobie na aroganckie, bezczelne i obraźliwe wypowiedzi w stosunku do samorządowców, mówiąc, że ci, którzy nie potrafią tych boisk wybudować, to są nieudacznicy, psuje, niekompetentni – tam już cały taki katalog tych epitetów został wymieniony. Gratuluję dobrego samopoczucia. Przepraszam, że Państwu zająłem tą chwilę czasu, ale lubię sytuacje jasne i jeżeli w czymś uczestniczę, to lubię, żeby było wiadomo w czym, w danym momencie bierze się udział. Więc też pozwoliłem sobie to Państwu powiedzieć, żebyście Państwo wiedzieli, w czym bierzecie udział. Jest to hece! A teraz głosujemy „za”!

- **radny Włodzimierz Skalik** – chciałem się tylko odnieść do zgłoszonej tutaj prośby o udzielenie informacji. Myślę, że rolą komisji nie jest oceniania strony marketingowej różnych decyzji na poziomie czy to rządu, czy innych władz centralnych, jak również oceniać to od strony politycznej. To nie nasza rola, w związku z tym ja się po prostu nie będę do tego odnosił. Chciałbym

tylko udzielić informację, o tym, że rzeczywiście jest tryb, który wymusza takie dość nieoczekiwane decyzje. Potwierdza się fakt, że większość tych projektów jest niedoszacowana, o czym świadczy informacja w uzasadnieniu, a mianowicie wartość inwestycji według dokumentacji kosztorysowej w Krzepicach, które zrezygnowały, tj. wartość tak jak Państwo macie w swoich materiałach 1,563 mln zł. Natomiast, jeżeli tutaj po konsultacjach z Panem Dyrektorem okazuje się, że ta inwestycja, która jest tutaj wprowadzona w zamian, jest ona przygotowana pod każdym względem do realizacji i jest deklaracją władz Gminy Węgierska Górka, że tą inwestycję skończą. Wydaje się więc logiczne, że taką uchwałę powinniśmy podjąć. Prawdopodobnie można prognozować, że jest to ostatnia uchwała tego typu w tym roku, ponieważ ja nie sądzę, żebyśmy mieli z tego tytułu mieć np. nadzwyczajną sesję i żeby przed sierpniową sesją, za dwa miesiące, żebyśmy mogli się z tego tytułu zbierać. Prawdopodobnie już gdybyśmy w sierpniu podjęli taką uchwałę w odniesieniu do innego przykładu, to już po prostu jest niewykonalne, bo na dobrą sprawę tą nawierzchnię można kłaść do 15 października czy 15 listopada. W związku z tym należy uznać, że to jest prawdopodobnie ostatnia zmiana. Chcę również powiedzieć, że uczestniczenie w tym projekcie nie jest przymusowe. Nikt nie musi tego realizować. Oprócz tego, komisja prawdopodobnie przed sesją tą sierpniową będzie mogła się odnieść do informacji, które powinny spłynąć ze wszystkich gmin, już odnośnie lat następnych. Mianowicie zostało wysłane zapytanie o to, które gminy na terenie naszego województwa chciałby by realizować, uczestniczyć w tym projekcie i myślę, że to nam da jak gdyby mapę zainteresowania tym projektem. Po tych pierwszych doświadczeniach wydaje się, że kolejni inwestorzy odpowiednio wykorzystają, zarówno pod kontem rzeczowym jak i finansowym. Taką informację przygotowujemy tutaj na potrzeby Sejmiku.

- **radny Marek Migas** – chciałem tylko wyrazić zaniepokojenie, dlatego, że mamy te sygnały, o których wcześniej mówiliśmy. Przewidywaliśmy, że tak może być i dlatego, że ten program „Orlik” jest na cały rok, a mamy już lipiec, także tu już nie cały rok do realizacji. Jeszcze jakieś zmiany tutaj szykujemy i widać wyraźnie, że ta kwota nie jest w wysokości 1 mln, jak mówiono wcześniej, tylko znacznie większa i w tym współudział naszego Województwa, ta 1/3 można powiedzieć (do czego zmierzam?) – my te środki nasze jak gdyby zamrażamy przeznaczając na dofinansowanie tych obiektów, które mamy nadzieję, że do końca tego roku powstaną. Nie chodzi nam o to, aby sztandarowo taka akcja z tymi boiskami była, ale po prostu żeby one realnie były wykonane i żeby na nich młodzież mogła funkcjonować, rozgrywać jakieś rozgrywki. Chciałbym przy tej okazji prosić, ponieważ przypomnę tutaj Szanownemu Sejmikowi, że jest w naszym Sejmiku powołana komisja doraźna ds. monitorowania przygotowań do EURO 2012 i

kiedyś, jeszcze za przewodniczenie tej komisji przez Pana Antoniego Piechniczka, miała być co sesja taka informacja, jak to w ogóle wygląda. Od paru sesji jest cisza na ten temat. Chciałbym również, żeby już bez powoływania jakiejś dodatkowej komisji, ta informacja w sprawie realizowania tego programu „Orlik 2012” na terenie województwa śląskiego również była przedstawiana przez Zarząd, bo tak jak mówię, jeżeli my nie wybudujemy tych boisk „Orlik 2012”, to ja nie wiem, jak to będzie rzutowało ewentualnie na wybudowanie tych czterech narodowych stadionów na EURO 2012.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – faktycznie te wstępne szacunki się nie pokrywają z rzeczywistością. Z naszych informacji wynika, że kosztorysy realne budowy tego boiska pod nazwą „Orlik” oscylują od 1,3 mln do 1,7 mln zł, ale jak słusznie Pan Radny Skalik podkreślił jest to dobrowolna realizacja. Wsparcie ze strony Samorządu Wojewódzkiego i ze strony rządu jest na poziomie 333 tys. zł i 39 gmin jest gotowych je realizować w województwie śląskim w bieżącym roku, w tym Gmina Węgierska Górka. Więc proszę o Wysoki Sejmik o przychylenie się do tej propozycji. Jeżeli idzie o uwagę Pana Marszałka Moszyńskiego i porównanie do idei szkół *tysiąclatek* na tysiąclecie państwa polskiego, to chciałbym z tej informacji pozytywne przesłanie wysnuć, ponieważ te szkoły do tej pory istnieją i są wykorzystywane. Zostały zbudowane i miejmy nadzieję, że boiska pod nazwą „Orlik” również zostaną zrealizowane i będą służyć naszej młodzieży.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w takim razie dyskusja została wyczerpana. Możemy przystąpić do głosowania. Tu ktoś mi sufluje, że optymistycznie została zakończona, bardzo optymistycznie. Ja się nawet rozmarzyłem, że to będzie tysiąc boisk, no ale to chyba byłaby drobna przesada. W takim razie możemy przystąpić do głosowania nad projektem uchwały określonym w druku III/429.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Jacek Świetlicki** – oczywiście jestem winien przeprosiny za tą moją wypowiedź. Otóż wydało mi się tak, że ten punkt został już zrealizowany –

niesłusznie jak się okazało. Najmocniej przepraszam. Natomiast podtrzymuję treść mojego wystąpienia i stąd jeszcze raz Państwu za to głosowanie w sprawie rezolucji dotyczącej Pana Wojciecha Korfantego najmocniej dziękuję.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę ! W takim razie mogę stwierdzić w przypadku braku głosów, że porządek sesji został wyczerpany. Za nim chwycę za tę łaskę, ponieważ nie będziemy się długo widzieć, bo przez blisko dwa miesiące, chciałbym życzyć Państwu udanego urlopu. Ci, którzy nie zasłużyli jeszcze na urlop, to będą pewnie później z niego korzystali. W każdym bądź razie ta pogoda, żeby nie była zbyt dolegliwa w pracy. Wszystkiego dobrego i spotykamy się pod koniec sierpnia. Dzisiejszą sesję uznaję za zamkniętą.

21. Zamknięcie sesji Sejmiku – 14¹⁵.